

Prenumerata „Kur. War.“
wynosi w Warszawie rocznie
rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie
k. 40; za odosłanie do domu do-
łącza się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kan-
tonie Bedakeji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej
rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesar-
stwie wynosi rocznie r. ar. 5,
(w tem mieści się już opłata po-
sztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 80,
oraz na opakowanie i ekspedycję
rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się ro-
cznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Inosentego P. i Celsa M.
Jutro: SS. Marty i Serafiay PP.
Piątek: SS. Julity, Abd. na i Senneay.
Sobota: S. Ignacego L. i J. Wyznawcy.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 15.
Zachód „ „ 7 „ 56

Długość dnia god. 16 minut 41.
Ubyło „ „ 1 „ 5

Niedziela: S. Piotra w Orzech.
Poniedziałek: N. M. P. Anielskiej.
Wtorek: Zalesienie S. Szczepana.
Środa: N. M. P. Śni. żnej

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Najjaśniejszy Pan, zgodnie zuchwałą Komitetu Ministrów, Najmilszemu raczył, 27 czerwca r. b., udzielić poniżej wymienionym osobom Wydziału Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, ordery: Stej Anny 2giej klasy, egzекutorowi Warszawskiego Kantoru Poczтового, radcy kolegjalnemu, Kopańskiemu; radcom dworu: referentowi Zarządu Warszawskiego Okręgu Telegraficznego, Rykowskiemu, i pomocnikowi naczelnika Warszawskiego Okręgu Telegraficznego, Szegryńskiemu; Stej Anny 3ciej klasy, referentowi Warszawskiego Sądu Konsystorskiego ewangelicko augsburskiego, assessorowi kolegjalnemu, Lembkemu; Sgo Stanisława 3ciej klasy: ekspedytorowi Warszawskiego Gubernjalnego Kantoru Poczтового, Andrejewskiemu.

— Q — A była sobie w Paryżu dziwna istotka! Mała, szczupła o miniaturowych rączkach i nóżkach, o twarzy szerokiej, wklęsłej, przenikliwymi oczkami ożywionej, zwracała na się uwagę modnej gawiedzi. Gdy włożyła zielony kaftan i wzorzyste szarawarki, gdy w włos czarny, gęsty, wplotła kwiatów pęk, szpilek drogich mnóstwo i motyli — przysiągłbyś wtedy patrząc na nią, iż to obywatelka kraju Dschunho, administrowanego przez jaśnie oświeconego „syna słońca“, iż to Chinka *pur sang*, rozkoszna latorośl jakiejś mandaryńskiej śmietanki!

Istotka owa nie była jednak Chinką, nie dano jej się urodzić w kraju bambusa, herbaty i ryżu przyrządzanego à la Cwierciakiewiczowa. Istotka owa była aktorką jednego z teatrzyków paryżkich.

Znali ją wszyscy doskonale a typ jej miał nawet wielbicieli, do których grona należeli pp. Alfred Duru i Henryk Chivot, dowcipni paryscy literaci, wczem zresztą nie ma nic dziwnego, wiadomo bowiem, iż literaci zawsze czują pewien pociąg do bohaterki kulis.

Duru i Chivot powiedzieli pewnego wieczora owej istotce: będziesz Chinką i tak się też stało. W kilka dni bowiem kropnęli bajkę pod tytułem „Kwiat herbaty“ a skromny podówczas Lecoq na oczekaniu dokleił muzyczkę.

Dziwna istotka objęła partję chińskiej piękności wprawiając w zdumienie cały Paryż postaci swych charakterystycznością.

I oto masz czytelniku jasno jak na dłoni wyłożoną genezę wystawionej wczoraj na scenie Teatru Letniego komicznej opery p. t., „Małżeństwo w Chinach“ (Fleur de Thé).

Operetka ta dla wyz wymienionych powodów mogła w Paryżu cieszyć się sukcesem, u nas jednakowoż sądząc po pierwszym przedstawieniu można jej tylko wróżyć cichy, spokojny żywot w najciemniejszym kącie biblijoteki teatralnej. Jeśli zapytasz dla czego? odpowiem ci na to, iż z następujących względów: *primo* panna Mellerowicz mimo całego powabnego „przechińszczenia“ będzie tylko panną Mellerowicz, nie posiadającą uroku owej paryskiej Chinki, *secundo* tekst jako robota mniej dowcipna śmiechu i uciechy nie sprawi, *tertio* muzyka niezwykłe tandentna, bez motywów wdzięcznych i do ucha wpadających nawet najzapaleńszego melomana nie zachwyci. Zdaje się, iż sformowaliśmy rzecz całę wyraźnie.

Byłoby z naszej strony wielką niedyskrecją gdybyśmy czytelnika chcieli nużyć powtórzeniem treści. Awanturka rzekomo na gruncie pekińskim odbyta, podlana sosem francuzkim nowszej szkoły — ot i wszystko. Paradyz ma do połknięcia mnóstwo dwuznaczników wypowiedzianych wielce dobitnie (zwłaszcza przez Cezarynę) a krzesłom i łóżom pozostaje tylko do spełnienia nie wesoła funkcja zwana pospolicie ziewaniem. Ziewaliśmy więc wczoraj *con amore*, na szczęście w licznem i dobranem towarzystwem.

Wracając do muzyki wspomnieć należy iż gęśl p. Lecoq'a niema tu dźwięcznego tonu. Pokusił się wprawdzie kompozytor nadsekwański o koloryt chiński, zamarzył o naśladowaniu siedmiostronnego *kin* i jęczęcego *huan gli* lecz wszystko skończyło się na intencjach, kolorytu prawdziwego ani śladu, chińszczyznę, zaś partytury możnaby raczej nazwać żydowszczyzną.

Natomiast z ręką na sercu przyznajemy wszem w obec i każdemu z osobna, komuby na tem zależało, iż przekład jest prawdziwie — chiński.

Wykonanie miało jasne i posępne strony. Do jasnych zaliczcie złoty humor pana Kozieradzkiego i fałsety p. Szczepkowskiego, zjawienie się paany Mellerowicz i wreszcie p. Chodźkę w żółtym szlafroku, jakiegoby mu nie jeden lubujący się w podobnych szatach szczerze pozazdrościł.

Do posępnych zaliczyć należy występ p. Dowiakowskiej, która dla niezrozumiałego nam powodu podejmuje się atakowania nielicznych tonów w tego rodzaju produkcjach. Czy możliwem jest aby sentymantalna Żuczka, omdlewająca Violetta, czuła Elwira i idealna Małgosia smakowała w „Kwiecie Herbaty“ i kostjumie wiwandjerki? *That is the question!*

Wiadomości miejscowe.

— Wkrótce zatwierdzona sądowa ustawa przechodząca wejdzie w wykonanie.

Kommissja Rządowa Sprawiedliwości, w myśl tej ustawy, wydała reskrypt, mocą którego od dnia 1 (13) sierpnia r. b. zwiększona została atrybucja tutejszych sądów, a to dla tego, żeby zapobiedz zbytniemu na gromadzeniu się spraw.

I tak: Sady pokoju, które dotychczas sądziły tylko do wysokości 75 rs., sądzić będą w pierwszej instancji spory do 250 rs. Trybunały Cywilne sądzić będą do 2,000 rs. ostatecznie, dziś zaś sądziły ostatecznie tylko do 600 rs. W sporach wyższych służy jak dotychczas skarga do Senatu.

— Molier i Hoffmann tworząc „Don Juana“, czerpali obaj z jednego źródła, z jednej i tej samej legendy. Bohaterowie ich noszą nie tylko jedno nazwisko, ale wiodą życie całkiem podobne, spełniają też same zbrodnie i giną śmiercią jednakową. A przecież między dwójgiem tych dzieci jednej tradycji, istnieje cała przepaść różnic duchowych. Piętno dwóch epok cywilizacyjnych i dwóch twórców, potężny indywidualizm, uwieczniły tę postać legendową w dwóch odmiennych posagach.

Don Juan Moliera jest wyrazem najwyższego buntu ciała przeciwko duchowi. To ciało pognebane przez tyle wieków, odarte z przyrodzonych praw do życia ziemskiego, dręczone groźbami fanatyków, hipokryzją świętoszków i doktrynerską sofistyką teologów, zrzaca pęta długiej niewoli i chce żyć, choćby tylko pogardą i niewiarą, bezwstydem i brutalnem użyciem. Raz wyzwoliwszy się z kajdan duchowej przemocy, uraga się i szydzi z nienawiścią przesładowanego przeciw przesładowcy. Mówiono mu, że groby są świętością, więc znieważa groby; mówiono, że rodzina jest powagą, więc depecze węzły rodzinne; mówiono, że miłość jest doskonałością, więc zniesławia i hańbi miłość; mówiono, że niebo nagradza i karze, więc bluźni niebu i wyzywa je do walki.

Don Juan Moliera jest sceptykiem i tylko sceptykiem. Miłostki jego są tylko epizodem walki, jaką stacza z światem nadprzyrodzonym. W trawiącej go nienawiści przeciwko wszystkiemu, co ludzkość uznawa za święte i drogie, zamyka się całe jego istnienie.

Sganarelle jest jego dopełnieniem i usprawiedliwieniem. Gdyby nie było Sganarellów, Don Juan nie miałby prawa bytu w dziejach umysłu ludzkiego. Ten pozorny i marny płuż ziemi, ustrojony w maskę świętości, ten pod płaszczykiem wiary ukryty sybaryta, ten tchórz i potwarca na to zda się stworzony, aby pustą wrzawą swych moralów zożydzał prawdę, ten pajac w szatach bigota, jest może jedyną przyczyną, dla której duchom wyższym ludzkość zdała się pogardą godną.

Innego Don Juana ujrzał Hoffmann w kłębach dymu swej fajki. — Bohater niewiary zmienił się w męczennika miłości. Zabójca kommandora wyciągnął spragnione usta do nieśmiertelnego ideału. Goni za nim, szuka go wszędzie w bezdrożach ziemi, wiecznie tęskniący, nienasycony wiecznie, dopóki jedyna wierna kochanka mogiła, nie utuliła go w swych cichych objęciach.

Cała historia ludzkości streszcza się w tych dwóch wielkich poszukiwaniach umysłu i serca. A Don Juan Moliera i Don Juan przez Hoffmana, stanąwszy na krańcach tej tytanicznej pogoni, zdruzgotani zostali kamienną dłonią przeznaczenia.

Ś. p. Józef Komorowski mawiał niegdyś, że naj-

większem dla niego szczęściem byłoby zagrać choć raz jeden Cyda i młodszego Horacjusza.

— A Don Juana? spytano go kiedyś.

Uśmiechnął się tylko.

— To już nad moje siły — powiedział. Nie wiem, czy znajdzie się człowiek, który potrafi odtworzyć tę potęgę nienawiści zaprawną demonicznym humorem, i być przerażająco wielkim nawet w obec ciszy cmentarza, w obec tych widm i larw złowrogich, co się saują nad jego głową, w obec tego posągu, który go wtrąca w otchłań wieczności.

Bressant, wielki Bressant porwał się na tego olbrzyma i upadł marnie. Trzeba znać siebie, chcąc być artystą.

Wczoraj Molierowskiego Don Juana przedstawiono w Alhambrze.

Niektórzy widzowie przy wyjściu utrzymywali, że prawdopodobnie przez pomyłkę użyto nazwiska Moliera pod tytułem tak słabej farsy.

Inni twierdzili, że za mało było duchów i ogni bengalskich, aby się można dobrze ubawić.

Piszący te słowa późno w noc nie mógł się uwolnić od przykrego niesmaku, a teraz powiedzieć tylko może:

— Nie tykajcie arcydzieł, skofo im podołać nie możecie.

— Opowiadano nam o wynikłym niedawno w jednym domu wypadku dającym nową przestrożę, o ile dozór nad dziećmi wymaga ostrożności. Pewna pani zajmująca się szyciem na maszynie, wyszła na chwilę do kuchni, pozostawiając w pokoju dwoje małych dzieci.

Korzystając z nieobecności matki, dziewczynka 6 letnia puściła w bieg koło. W tymże czasie jej 4-letnia siostra wlaższy na mały stołek oparła się o maszynę, położywszy rękę wzdłuż na stalowym blacie maszyny.

Wypadek chciał, że wskazujący palec dziewczynki dostał się pod igłę i takowa w jednej sekundzie trzykrotnie na wskroś przebiła palec dziecka. Na krzyk gwałtowny przybiegła matka i porwała dziewczynkę na ręce. Palec srodze zraniony opuchł nadzwyczajnie, i mało jest nadziei, aby się obeszło bez amputacji.

— Ogródki z bawarjami mnożą się do nieskończoności, nie wiele zapewne znalazłby ulic, bez jednego chociaż z tych przybytków miłej i swobodnej zabawy, której starsze pokolenie prawie nie znało. Dosyć, ażeby gdzieś w podwórku dostrzeżono trzy, dwa a nawet jedno chorobliwe drzewo; a miejsce to otrzyma sankcję na ogródek.

Ale nie trzeba nawet i tego!

Przy ulicy Nowolipki, pomiędzy dwiema posesjami, jedną zabudowaną, drugą zabudowywaną obecnie, jest pusty plac, ciągnący się wązkiem pasem wzdłuż ulicy, tuż obok chodnika. Właściciel nie mając zeń żadnego użytku, puszcza go w dzierżawę jednemu z sąsiednich stróż, który czynsz dzierżawny opłaca nie gotówką, lecz w naturze, a mianowicie zamiatając i polewając należącą do posesji część ulicy.

Dzierżawca obrócił ów plac na ogród warzywny, gdy jednak po skopaniu i zasianiu na kilkadziesiąt okazów bujnego chwastu, można było wynaleźć za ledwo jeden chudej sałaty lub koperku, chcąc się więc odtąd, wpadł na gienjalną myśl i poddzierżawił osobie trzeciej część placu przyległą sąsiedniej kamienicy, a zawierającą wzdłuż do dwudziestu, a wszszed do dziesięciu kroków.

Niema na tej przestrzeni żadnego nie tylko drzewa, ale nawet krzaczka, jest jednak przez całe po południe przesłizny cień od przyległej kamienicy, więc korzystając zeń przemysłny poddzierżawca ustawił pod ścianą długą ławę z prostych desek, przed ławą wkopał w ziemię wysokie słupy, a pomiędzy słupami zawiesił dwie huśtawki, jedną w kształcie łódki dla dam, drugą w kształcie prostej deski dla płci brzydkiej.

I ogródek gotowy!

Którejś niedzieli była inauguracja tej nowej resursy; przy ławie postawiono skromny parawanik, za parawanikiem jakies naczynie z świeżą wodą, kubek czy szklankę, oraz koszyk wiśni szklarkami zwanych.

Cenę za porcję huśtania ustanowiono na 1½ kop. za szklankę wody ½ kop, za wiśnie, ile? nie wiemy.

Widocznie jednak tylko pierwsza część przedsię-

bierstwa powiodła się, gdyż zeszłej niedzieli nie widzieliśmy już ani wiatru, ani wody, ani parawanu. Za to amatorów huśtania nie brakowało, a jeszcze więcej było widzów.

Nazwy, nowy ten ogródek jeszcze nie ma. Zapewne ochrzczą go z hiszpańska!

Grady i deszcze nie pozostały bez skutku na ekonomiczne warunki w naszym kraju. Skutkiem nowonadesłanych wiadomości z targów zagranicznych, ceny zboża i produktów uległy zmianie, ztąd przewrót w dotychczasowym ustroju handlu zbożowego.

Z powodu ukazania się szarańczy, nie od rzeczy może będzie przypomnieć, że przed laty robiono w Sewastopolu doświadczenie i wrzucono do szlanki napełnionej proszkiem perskim szarańczę, która więcej nad 10 minut nie żyła. Proszek tak zwany perski, przeznaczony do niszczenia robactwa domowego, jest wyrabiany z rośliny zwanej *pyrethrum* i pochodzi z kraju Zakaukaskiego.

Wczoraj, jak się dowiadujemy, między Częstochową a Piotrkowem szalona burza zrzuciła wielkie szkody.

Alhambra zapowiada następujące nowości: „Straganiarki ze Starego Miasta“ z muzyką Offenbacha, dramat w 2 aktach p. t. „Ona jest obłąkana“ i „Figiel ciotuni“. Jutro trupa p. Caroselli daje tamże nieodwołalnie ostatnie przedstawienie. Spiewaną będzie po raz pierwszy opera Donizettego „Poliuto“.

Oburzającą jest napaść mężczyzny na bezbronną kobietę, zwłaszcza gdy mężczyzna posiada pewną pozycję i jest już w tym wieku, że kobietę szanować powinien.

A jednak podobnych Don Żuanów u nas coraz więcej.

W poniedziałek wieczorem do omnibusu, kursującego między Warszawą a Mokotowem, o godzinie 10-tej wieczorem na placu Sgo Aleksandra, wsiadła młoda służąca powracająca do państwa ze sprawunkami. W chwilę po niej wsiadł mężczyzna, który zaczął zalecać się do dziewczyny, korzystając z nieobecności osób trzecich w omnibusie. Biedna dziewczyna pod wpływem strachu i oburzenia nie chciała zwać pomocy wóznicy, z obawy żeby jej to na gorsze nie wyszło i sama opierała się napastnikowi.

Wreszcie pan ów, wysiadając w Mokotowie przy pierwszej bramie, był tyle śmiałym, że ofiarował służącej kilka rubli, które ona z pogardą odepchnęła. Dodać nam wypada, że pan ten jest żonaty i znany państwu, u których służy owa dziewczyna.

Wiadomość tę podajemy dla przestrogi osób odbywających przejażdżki do Mokotowa.

Jutro w Eldorado przedstawioną będzie wesoła komedia starego Dumasa p. t. „Halifax“. W ogrodku tym ma być dane w piątek przedstawienie na korzyść pogorzalców Pułtuskich. Alhambra przeznaczona w tym celu przyszyły poniedziałek. Antokol i Tivoli jeszcze nie zdecydowały. Myśl więc nasza się przyjęła, pomyślnie jej uwieńczenie od publiczności zależy.

We wsi Zakrzewie w gminie Kamyk, w Częstochowskim p-cie, pruski poddany Franciszek Szymaling, przy kopaniu rowu dla spuszczenia wody, znalazł garnuszek z starożytną monetą srebrną. Znaleziona moneta pochodzi z czasów Jana I króla czeskiego, na jednej stronie w środku ma umieszczoną koronę, a dokoła niej w dwóch wierszach następujący napis w języku łacińskim: „Dei gratia Rex Boemiae Johan Rex Primus“, na odwrotnej zaś stronie wyobrażenie lwa z obiegami nad ogonem, z napisem wokoło „Grossi Prahns G. S.“

Pan J. Mitkiewicz bawi obecnie w Druskiénikach z zamiarem dania tamże koncertu.

Po długim wreszcie zapowiadaniu, opuścił prasę „Warszawski rocznik adresowy firm handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych“ wydany pod redakcją pp. Rafalskiego i Jakubowicza. Dziś mamy przed sobą broszurę in 8° z 96 i L kart złożoną i podzieloną na dwa działy. W pierwszym spotykamy kalendarz na drugą połowę roku 1875, wagi i miary, tabele porównawcze, ustawę telegraficzną i pocztową (według ostatnich rozporządzeń). Informacje te znane są czytelnikom innych kalendarzy. Dział adresowy zawiera adresy różnych kupców i przemysłowców.

Z powodu reparacji kanału podziemnego i układania rur gazowych na ulicy Książęcej, pomiędzy ulicami Smolną Górną i Nowym-Swiatem, przejazd przez takową na czas trwania robót, wstrzymany został. W przeciągu tego czasu, komunikacja przejazdowa może mieć miejsce przez ulice: Jerozolimską i Smolną.

Ulica Marszałkowska raz wreszcie uwolnić się powinna od sklepów tandecianych szpeczących ją i stanowiących reminiscencje niezbyt zaszczytnej przeszłości. Ślady Pocijowa ustąpić przecież powinny miejsca sklepom okazalszym, których brak ulicy zaliczającej się do najpiękniejszych dzielnic Warszawy.

Pan Stanisław Dobrzański, artystyczny dyrektor Teatru Lwowskiego przybył do Warszawy.

W Warszawie, od 2 do 16 b. m., urodziło się: mężczyzn 256, kobiet 241; zaślubiło się par 138; umarło: mężczyzn 226, kobiet 209; główniejszymi chorobami, które w tym perjodzie czasu śmierć sprowadzały, były: suchoty, na które umarło — 69 osób, zapalenia — 38 osób, tyfus — 22 osób, ospa — 1 osoba, skarlatyna — 7 osób i dyarja między małolietniemi dziećmi — 22 osób.

(Art. nad.) — Szanowny Redaktorze! W okolicy mego mieszkania na Nowolipiu, jest przed szpitalem Ewangelickim niewielki plac, jeden ze skromniejszych skwerów miejsc pryncypalnych. Dwie ławki, były tu zeszłego lata wielką wygodą dla strudzonego przechodnia, a choćby i dla piastunek bawiących dzieci. W roku bieżącym z niewiadomej przyczyny odmówiono nam tej dogodności publicznej. Tembardziej dziwię się temu, gdyż też same ławki stoją bez użytku na podwórzu domu Nr 22 (Nowolipie), w którym jestem lokatorem.

JXiądz Hollak, Administrator parafii Wszystkich Świętych w Warszawie, w dniu 8 (20) lipca r. b., wniósł do depozytu Kassy Ekonomicznej m. Warszawy rs. 500, ofiarowane bezimiennie przez pośrednictwo JX. Łuniewskiego. Komitet przyjmując ten dar z wdzięcznością, składa niniejszem nieznanemu ofiarodawcy podziękowanie.

Dziś rano o godzinie 9-iej, dorożkarz pragski N. 500, pędząc bez pasażera co sił starczyło ulicą Senatorską ku placowi Zamkowemu, w pobliżu domu Rezlera o ledwie nie uderzył na przechodzącego emeryta. Wypadek wszędzie się zdarzyć może zwłaszcza przy nieostrożnej jeździe naszych dorożkarzy, ale to ujmą honoru dla Warszawianina być rozjechanym przez... dorożka Pragskiego!

Parafianie Soleccy sprawili w tych dniach do kościoła S-iej Trójcy dwie jedwabne choregwie, z wyobrażeniem na jednej Chrystusa dzwigającego na ramionach krzyż, zaś na drugiej Najświętszej Panny Marji trzymającej cierniową koronę.

Są to chromolitografie na płótnie, wykonane przez p. Walkiewicza.

Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego od T. W. rs. 1, K. T. rs. 5, X. X. rs. 3 i paczka ubrania, K. D. rs. 3, J. M. R. rs. 5, Feliks K. rs. 1, Bracia Szlenker rs. 100, Edward Grosser rs. 25, J. M. rs. 3, X-y rs. 12 kop. 50, X. rs. 25, F. rs. 3, L. K. rs. 3 dla Pułtusa, Hr. Marja Przedziecka rs. 100 dla Pułtusa i Opola. J. S. rs. 1, Bezimiennie rs. 3, Marja O. kop. 75, T. G-dno rs. 2, S. Edelman rs. 1, T. i R. rs. 1, Adela, Dyzio, Julek, Brońcia Ch. rs. 1 kop. 30, Helcia, Mania, Wacjo rs. 3. Z fabryki Wincentego Jana Tworkowskiego rs. 39 kop. 30. Dzieci M. rs. 1 i paczka ubrania, Wanda S. rs. 1, Leon G. rs. 1, J. G. rs. 1, T. rs. 1, X-a Krzyżyk Złoty, A. Z. 6 par obuwia, Leokadja P. kop. 65, Zorżetka kop. 25, K. M. rs. 1, A. M. rs. 1, R. P. kop. 40. Bezimiennie rs. 2 kop. 50, Z magazynu obuwia Schatcznajder rs. 3, Familia S. rs. 3 kop. 20, Bezimiennie rs. 10 dla Pułtusa, M. W. rs. 5, H. S. rs. 6 na Pułtusk i Opole, K. D. rs. 1 kop. 50 na Opole, G. kop. 15 dla pogorzalców, — Rozalja Kaftal rs. 15, P. Izyder Kaftal rs. 10, A. M. rs. 1, C. E. A. rs. 1, A. H. rs. 2, K. kopiejk 30.

Lokatorowie domu Nr 2,743 przy ulicy Wiślanej, uzbierają pomiędzy sobą kwotę Dwa ruble i kopiejk pięćdziesiąt osm, zasyłają z prośbą o łaskawe przyjęcie jej dla doręczenia najbardziej dotkniętych klęską pożaru mieszkańców miasta Pułtusa bez różnicy wyznania. Od E. J. paczka ubrania dla pogorzalców Pułtusa.

Na rzecz pogorzalców miast: Pułtusa, Końsko-Woli i Opola, przeznaczona się od J. B. dywan z figurami w cenie rs. 15 do sprzedania więcej dającemu.

We wczorajszym Nr Kurjera zamiast od dzieci S. M., czytać należy od dzieci L. M. rs. 2 kop. 80 i od dwóch służących Marjanny i Petroneli po k. 10. J. L. w miejsce złożenia powinszowań w dniu imienin Natalji, składa rs. 3 na pogorzalców Pułtusa, Opola i Zduńskiej Woli. — Od P. P. kop. 30 na Pułtusk.

Panu X-y. — Nadesłane w dniu 21 b. m. rs. 10 odebrane zostały w Redakcji Kurjera z przeznaczeniem na pogorzalców m. Opola, o czym ogłoszono w Nr 162 Kurjera. Ta jedynie wkradła się pomyłka, iż zamiast cyfr ofiarodawcy X-y., wydrukowano H y. Po bliższe wyjaśnienie zechce się pan zgłosić do Redakcji.

Dnia 24 b. m., t. j. w sobotę, w kościele Sgo Aleksandra, o godzinie 11ej z rana, Jks. Feliks Michałowski, miejscowy wikariusz, pobłogosławił związek małżeński zawarty między p. Wincentym Józefem Mrozowskim, urzędnikiem, z panną Kamilją Ludwiką Wendorff, córką nieżyjącego Ignacego, generała, i Ludwiki z Zarębów małżonków Wendorff.

Gazeta „Ruski Mir“ w następujący sposób opisuje wjazd do Petersburga króla szwedzkiego i norweskiego. Punkt o godzinie 12tej w południe przed debarkader zajeżdża osobny pociąg cesarski, który nie poszedł pod daszek dworca, lecz zatrzymał się pod gołym niebem. Po zatrzymaniu pociągu, z wagonu-bawialni wysiadł najjaśniejszy król Oskar II. Najjaśniejszy Pan zrobiwszy kilka kroków na spotkanie najdostojniejszego podróżnika, wyciągnął uprzejmie rękę i Najjaśniejsi Panowie po przyjacielsku się uściskali. Następnie Najjaśniejszy Pan raczył przedstawić jego królewskiej mości Następcę Tronu Cesarzowicza i Wielkich Książąt Włodzimierza Aleksandrowicza i Konstantego Mikołajewicza, oraz niektóre osoby swiety. Na debarkaderze stała warta honorowa z 1-iej kompanji nowoczerkaskiego pułku z sztandarem i muzyką, która za zbliżaniem się pociągu grała szwedzki hymn. Po przyjęciu warty, jego królewska mość, w towarzystwie Najjaśniejszego Pana raczył wsiąść do powozu i udać się na petersburską stację Bałtyckiej kolei żelaznej w celu pojechania do Peterhofu. Skoro tylko powóz z Najjaśniejszymi Panami wyjechał z moskiewskiej bramy dworca na plac Znamieński, rozległy się huczne okrzyki powitalne kilku tysięcy ludu. Jego królewska mość, siedząc po prawej stronie Najjaśniejszego Pana, kłaniał się ludowi z najuprzejmiejszym uśmiechem.

Podług raportów gubernatorów, urodzaje są dobre w 23 guberniach, średnie w 3-ch, a złe w 13 tu. Wyjątkowy nieurodzaj dotknął gubernie: Podolską, Chersońską, Ekaterynosławską i Bessarabską, z powodów długiej posuchy.

„Birzewyje Wiedomosti“ z raportów Gubernatorów o pożarach zaszłych w Rossji w ciągu miesiąca czerwca, podaje następujące cyfry: pożarów było w ogóle 2,255, z tych z podpalenia 297, z nieostrożności 601, od piorunów 95 i z niewiadomych przyczyn 1,262. — Z 224 pożarów, straty nie są jeszcze obliczone; z pozostałych zaś, wynoszą rsr. 11,479,085. Największe szkody przypadają na gubernję Tambowską, z powodu pożaru Morszańską wynoszą one rubli sr. 5,822,758. Najmniej szkód wykazano w gubernji Ołonieckiej, bo tylko rs. 114.

Gazeta „Nowoje Wremia“ donosi, że mają być urządzone wkrótce w Pawłowsku wyścigi konne, w których wezmą udział same tylko damy. Wyścigów podobnych, w którychby zokiejami były kobiety, nie bywa nawet w Anglii, gdzie sport doprowadzony jest do rozmiarów olbrzymich.

Kronika Zagraniczna.

W Krakowie zajęto się zebraniem składki na pomnik dla niedawno zmarłego, zasłużonego tamtejszej scenie artysty i reżyssera, Feliksa Bendy. Na ten cel ma też być sprzedawany w osobnej odbitce życiorys nieboszczyka, drukowany poprzednio w odcinku „Afisza“ krakowskiego.

Wszystkie zwierzęta będące na niskim stopniu doskonałości poznają obecność żywego przedmiotu jedynie tylko z jego ruchu. Takimi są: zółwie, jaszczurki, węże i t. p. Zółw np. wyjdzie z wody na spokojnie trzymaną rękę, jak również na kamień leżący obok. Pewnego razu wąż okularnik poczołgał się po nodze a następnie po całym ciele angielskiego oficera, który czując niebezpieczeństwo, zachował się spokojnie i szczęśliwie uniknął niezawodnej śmierci. Okoliczność ta ważną jest przestroją dla osób mogących nagle znaleźć się w towarzystwie arcy niemilego sąsiada.

Godną jest uwagi okoliczność do jakiego stopnia owady są powodem niszczenia wszelkich przedmiotów. Nie wszystkim zapewne wiadomo, że stworzenia te niszczą nawet olów. Marszałek Vailant pokazał pewnego razu na posiedzeniu paczkę patronów, których kule przedziurawione były przez owady, a Pouillet wspomniął przy tej okoliczności o terrasie z ołowiu która przez pewien gatunek much była porwana w różnych kierunkach.

W teatrze w Wood w Cincinnati, kuglarz i magik Frayne, produkował się swą sztuką, przejmując dreszczem licznych widzów. Wprowadzał on na scenę swoją żonę i stojącej obok kuliss, kładł na głowę jabłko. Następnie stanawszy naprzeciw niej z drugiej strony kuliss, strzelał z gwintówki do jabłka leżącego na jej głowie. Z tyłu głowy urządzoną była żelazna blacha. Kula druzgotała jabłko, a odbiwszy się o blachę, padała na podłogę. Po kilku podobnych przedstawieniach, poczęła krążyć wieść, że Frayne nienaturalną strzela kulą; na zręczność przeto jego z większą patrzano spokojnością. Ale przypuszczenie to do smutnego sprowadziło następstwa. Gdy bowiem dozwolono Fraynemu raz jeszcze dać takowy dowód zręczności, kula odbiwszy się od blachy, uderzyła w nogę posługacza teatralnego, przeszła przez nią i spowodowała konieczność amputacji.

× Izba niższa w Anglii przyjęła już ostatecznie projekt zbudowania tunelu pod Cieśniną Kaletańską.

× Byronowi stawia Anglja nareszcie pomnik. Naczele Komitetu stoi Prezes ministrów Dizraeli.

× W Ventura County, w stanie Kalifornji, znajduje się góra ogniem płonąca. Ogień powstał od niejakiego czasu z powodu pożaru lasu. Pożar szerzący się w okolicy sięgnął żył siarkowych powlekających górę i zapalił takowe. Od owego czasu góra bez przerwy stoi w ogniu.

× W m. Zittau d. 14 czerwca r. b. okropna zbrodnia dopełniona na własnej matce oburzyły całą ludność przeciw wyrodkowi ludzkości. Dwudziestoletni czeladnik szewki zajmujący się rzemiosłem u własnego ojca pokłócił się ze starszym swym o lat parę bratem. Ojca nakłaniającego łagodnie do zgody przeklinając, wygnął z chaty. Gdy następnie na krzyk wbiegła matka i rzuciła się między synów aby bijących się rozłączyć, młodszy, odepchnął ją gwałtownie zagrażając że ją przebije, jeżeli się nie oddali. Gdy jednakże matka nie przestawała przekadzać walce, porwał za nóż używany przy warsztacie, rzucił się na blisko 60cio letnią swą matkę i przetrwał jej gardło z taką siłą, iż głowa na kilku tylko arterjach wiszącą pozostała. Trudno było zasłonić mordercę od natychmiastowej zemsty oburzonego ludu który obległ dom cały. Związane go zлочyńcę na pokrytym wozie oddano w ręce sprawiedliwości.

— Wiadomości bieżące z Kroniki zagranicznej zamieszczone są i w dalszym ciągu dzisiejszego Kurjera.

Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Podaje do wiadomości, że ekstrapociąg dla passażerów posiadających bilety spacerowe, który w każdą niedzielę i święto wychodzi ze Skierniewic o godz. 7 min: 25 wieczorem, w dniu 20 lipca (1 sierpnia) r. b. z powodu mającej się odbyć w miejscowym parku, zabawy muzycznej z loteryją fantową, na dochód szpitala Skierniewickiego, ojeżdżie: ze Skierniewic o godz: 9tej wieczorem, z Radziwiłłowa o 9tej m: 17, z Rudy Guzowskiej o 9tej min: 38, z Grodziska o godzinie 10tej min: 1, z Brwinowa o god: 10tej min: 12, z Pruszkowa o 10tej min: 31 i przybędzie do Warszawy o godzinie 10tej min: 55 wieczorem.

Warszawa, dnia 14 (26) Lipca 1875 r.

(1—1) —11,194—

Dyrekcja

Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Z powodu odpustu w d. 3 (15) sierpnia r. b. w mieście Częstochowie przypadającego, będzie wyprawiony z Warszawy ekstra-pociąg passażerski do Częstochowy, z powozami klasy 2, 3 i 4, za opłatą zwykłą, z powrotem bezpłatnym.

Pociąg ten, w przeddzień rzeczonoego odpustu wyjdzie z Warszawy 2 (14) sierpnia, w sobotę, o godz. 8 min. 15 z rana, a z powrotem ojeżdżie z Częstochowy 4 (16) t. m., w poniedziałek, o godzinie 12 w południe.

Opłata od jednej osoby na podróż tam i z powrotem, wynosi w klasie II rs. 4 k. 50, w klasie III rs. 3, a w klasie IV rs. 2.

Sprzedż biletów rozpocznie się w kassach dworca stacji Głównej w Warszawie w przeddzień wyjazdu 1 (13) sierpnia, w piątek, od godz. 11½ z rana do 1ej z południa i od 6½ do 8ej wieczorem.

W dniu odejścia pociągu, sprzedaż biletów miejsca mieć nie będzie.

Bagażę będą przyjmowane do ekspedycji w dniu odejścia pociągu, za opłatą podług taryfy uścić się mającą.

Warszawa, d. 11 (23) lipca 1875 r.

1—1 —11141—

† W dniu jutrzejszym t. j. w Czwartek w kościele S-go Józefa na Krakowskim-Przedmieściu o godzinie 10 rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy s. p. Franciszka Górskiego na które pozostałe Siostry zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. 11,220

† W dniu 30 b. m. (w piątek), w kościele S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10 ej rano, odbędzie się żałobna Wotywa przed Wielkim ołtarzem za duszę s. p. Franciszka Jerzmanowskiego, jako w drugą rocznicę jego śmierci, na którą w smutku pozostała żona wraz z dziećmi, Znajomych i Krewnych zaprasza. —11178—

† S. p. Teresa Łukomska, wdowa po Archiwście Sądu Poprawczego w Radomiu zmarła w wieku lat 60 dnia 26 lipca 1875 r. Pozostały syn, synowa, córki, zięciowie i wnuki zapraszają Krewnych, Znajomych i Przyjaciół na ekspozycję zwłok z kościoła Świętej Anny na Krakowskim-Przedmieściu dnia 29 Lipca r. b. to jest we czwartek o godzinie 7-mej z południa na cmentarz powązkowski odbyć się mające,

a na żałobne Nabożeństwo w tymże dniu o godzinie 10 tej z rana w pomienionym kościele, oraz w dniu następnym w tymże samym czasie. —11218—

† S. p. Joanna Kauffmann, córka Franciszka i Amelii z Knappów, przeżywszy miesięcy 11 w dniu wczorajszym przeniosła się do wieczności. Pograżeni w głębokim smutku Rodzice, po stracie ukochanej jedynej swej córki, zapraszają Krewnych, przyjaciół i życzliwych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, w dniu 29 lipca r. b., t. j., we czwartek o godzinie 5-jej po południu na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —11,207—

† Dnia 21 b. m. w Powiecie Pułtuskim Gubernii Łomżyńskiej we wsi Pokrzywnica, zakończył życie, opatrzony ŚS. Sakramentami Lekarz z Miasta Warszawy Władysław Winnicki lat 34 wieku liczący. —11210,

† S. p. Marja Teodora Jaksch dnia 26 lipca, przeżywszy lat 10 przeniosła się do wieczności. Pozostali rodzice, bracia i siostry zapraszają Krewnych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok dnia 29 b. m., to jest we czwartek o godzinie 4-jej po południu z Kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. —11,203—

† Pozostała wdowa po s. p. Teofilu Roguskim, prezie Banku Polskiego, wraz z synami, składają serdeczne podziękowanie Przyjaciółom i Kolegom zmarłego, za oddanie ostatniej posługi, jakoteż tym wszystkim, którzy na własnych barkach zanieśli ciało na miejsce wiecznego spoczynku. —11175—

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Arcy-książe Albert d. 25 b. m. opuścił Paryż. Najazutrz wyjechać miał też i sultan Zanzibaru. Gościnność okazana księżęciu austriackiemu, była bardzo serdeczną.

Król szwedzki od 21 b. m. przebywa już w Sztokholmie. Dzienniki ministerjalne uwydatniają wielkie znaczenie podróży królewskiej do Rossji i przypominając okoliczności z nią związane, kładą wielki nacisk najazd studentów szwedzkich w Upsali jeszcze przed podróżą Oskara IIgo. Na tym zjeździe, według dziennika „Dagblat“, wniesiono toast na cześć Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossji, Wielkiego Księcia Finlandzkiego. Dziennik dodaje od siebie uwagę, że przed 10 laty nigdy nie pomyślał nawet o możliwości podobnego toastu. Szczegóły te czerpiemy z dziennika brukselskiego „Le Nord.“

Rząd madrycki chcąc dać świadectwo szczerości swych uczuć tolerancyjnych, zniósł wydawnictwo dziennika „Espana Catholica“, w którym znajdowała się namiętna krytyka najnowszej uchwały komitetu znakomitości konstytucyjnych, wypowiadającej zasadę tolerancji.

Jak przewidywano, wybory bawarskie rozpoczęte 23 b. m., wydały 79 bawarczyków, a 77 prusaków z ducha. Położenie rządu przy tak małej mniejszości, będzie bardzo przykrem.

W stanie choroby namiestnika, zaszedł w sobotę wieczorem zwrot bardzo niepocieszający. W poniedziałek nie miano żadnej nadziei, pomimo chwilowego polepszenia.

„Univers“ i „Germania“ doniosły były, iż p. Bismarck wezwał Belgję do zamknięcia pod klucz wszystkich duchownych przybyłych z Niemiec na skutek praw majowych. „Journal de Bruxelles“ odmawia temu doniesieniu wszelkiej podstawy.

ARCY-TRAGEDJA.

Chociaż w wielkim mieście o dramat nie trudno—wypadek jaki się temi dniami wydarzył w Wiedniu, zwrócił na siebie uwagę całej prassy wiedeńskiej, na publiczności zaś wywarł dotąd niezatarte wrażenie.

Jestto samobójstwo spełnione jednocześnie przez matkę i dwie córki.

Kobiety te przed jakimś czasem przybyły z Węgier do Wiednia i zatrzymały się w skromnym hotelu. Mieszkały tam dni kilka i w postępowaniu swoim nie wyróżniały się niczem od innych przyjezdnych. Wiadomo było zresztą, że matka jest wdową po wyższym urzędniku, dwie zaś panny, jedna 20 a druga 18 letnia były jej córkami.

W dzień wypadku wszystkie trzy kobiety wyszły rano do miasta; po powrocie śniadały przy toalecie, następnie zaś odeszły do zajmowanego przez nie numeru.

Niedługo potem trzy jednocześnie niemal strzały a po chwilach kilku czwartę, rozległy się po korytarzach hotelu. Huk wystrzału pochodził z numeru kobiet,—służba hotelowa, a za nią i goście tam podążyli.

Po wywaleniu drzwi zamkniętych wewnątrz—straszny widok przedstawił się obecnym.

Na podłodze leżały trzy kobiety wydające ostatnie

już tchnienia. W rękę każdej z nich tkwił jeszcze pistolet.

Odebrały one sobie życie jednocześnie, widocznie za umówionym znakiem. Matka z młodszą córką mierzyły w głowę—starsza w serce.

Rana starszej córki choć śmiertelna, niesprowadziła natychmiastowej śmierci; dla tego też kobieta ta z żelazną wolą, miała jeszcze tyle siły i odwagi, iż nabiła drugi raz pistolet i strzała powtórzyła.

Papierów żadnych przy tych kobietach nie znaleziono. Policja dotąd jeszcze śledztwo prowadzi. Dziś już jednak wiadomo, że trzy te nieszczęśliwe ofiary przybyły z Węgier, że mąż i ojciec ich nie żyje, a one pozostały bez żadnych środków do życia. Próbowały pracować, na życie jednak i utrzymanie wystarczyć nie mogły. Przybywszy do Wiednia i tu jeszcze szukały środków zarobkowania; kiedy ich wszystkie już zawiodło, powzięły postanowienie odebrania sobie razem życia—kupując za ostatni grosz trzy pistolety.

KARABOSKA

Pałą się wioski—i grody całe,
W popiół padają gmachy wspaniałe;
Płoną świątynie—niby pochodnie.
To kara—za nasze zbrodnie.

Rozpacz i nędza—świeci do koła.
Tak—Pan swojego zesłał anioła
By—zginał karki albo je łamał
Człeku—co bluźnił—co kłamał.

O! Miłosierny, dla wiernych—wierny,
Spraw—niech się grzechem świat ten nie szpeci,
Spraw i na niebie niech tam zaświeci
Tęcza pokoju, o Miłosierny!

Miron.

— W Zakładzie Naukowym zostającym pod przewodnictwem Heleny Karskiej, przy ulicy Szkolnej Nr 4, kurs nauk rozpocznie się d. 20 lipca (1 sierpnia) r. b. Zapis zaś uczennic codziennie od 10 do 6 po południu. —10036—5—6

— W Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet, (Plac Zielony, Nr 10,) otworzyło się kilka wakansów na naukę: „Kwiatów“, „Kroju Rękawiczek“ i „Introligatorstwa.“ Zapisywać się można codziennie. (3—6) —10112—

— Dr Władysław Pęczkowski przeniósł się na ulicę Chłodną, Nr 19. Chorych z chorobami przeważnie wewnętrznymi przyjmuje od 4ej do 6ej po południu. 1—3 —10924—

— Doktor Julian Kramsztyk, przeprowadził się na ulicę Dziką Nr 1, róg Nowolipek.— Przyjmuje między 4—6. (1—2) —11,110—

— Sztabs Lekarz Adam Pankiewicz przybywszy z Lublina do Warszawy, zamieszkał w domu pod Nr 4 przy ulicy Hożej. Przyjmuje chorych z rana od godziny 8-jej do 11-jej i po południu od 3-jej do 5-jej. Biednym udziela rady bezpłatnie. 2—6—10521—

— Dr Kadler przeprowadził się na ulicę Erywańską, Nr 4, (przy Tiwoli.) 3—3—10877—

— Dr T. Hering, przeniósł mieszkanie swoje na ulicę Senatorską Nr 11 nowy, wprost Miodowej. Przyjmuje od 4—6 po południu, choroby gardła i płuc. (*—3) —10447—

— Dr Taczanowski po kilku-dniowej nieobecności powrócił do Warszawy. Przyjmuje chorych, jak poprzednio, z rana do godziny 11ej, w szpitalu Sgo Jana Bożego; po południu zaś od 3ej do 5ej, na ulicy Święto-Krzyżkiej, Nr 10 nowy. 1—1—11013—

— Dr Aleksander Chmielewski wyjechał zagranicę. 1—1 —11008—

W początkach Września b. r. otrzymamy w cledruku

ŚMIERĆ STEFANA CZARNECKIEGO
kopię słynnego obrazu
LOEFFLERA,

treści zacz roniętej z historii polskiej. Praca ta jest wykonywaną pod kierunkiem samego twórcy obrazu, jaki w cledruku, będzie miał wys kości 27" a szerokości 36" cali.— W drodze pręnumeraty, jaką tylko do dnia 15 Sierpnia przyjąć możemy, Śmierć Stefana Czarnieckiego, kosztować będzie rs. 12, następnie zaś rs. 16 Dla osób pragnących obejrzeć obraz, próbny egzemplarz posiadamy. Także w odpowiednie ramy (w cenie od 8 miu do 15 sta s) skład zapakujemy.

Altenberg i Robitschek,
Krakowskie-Przedmieście, Nr 41 (obok H. talu Saskiego).
2—3 — 10903 —

Istniejący od roku 1869
INSTYTUT LECZNICZY

Dr. Kadlera w Warszawie,
przyjmuje chorych na syfils i skórę, tak pensjonarzy,
jak i przychodnich.

Objaśnięć o warunkach przyjęcia, jako i porade,
udziela Dr Kadler, w mieszkaniu swym przy ulicy
Erywańskiej Nr 4 (przy Tivoli) codziennie, od godzi-
ny 10-tej do 11-tej z rana i od 3-ciej do 5-tej po poł-
dniu. (51-0) —5445—

Przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr 32, w domu W-go Olcho-
wicza, otwarta została

Szkoła Żeńska

przez uczennicę Instytutu Aleksandryjskiego (Puławskiego).
Kurs nauk w tej szkole rozpocznie się dnia 4 (16) Sierpnia
Zapis zaś uczennic 20 Lipca (1 Sierpnia). Oprócz przedmiotów
w planem objętych, będzie w każdą Niedzielę wykładana
bezpłatnie muzyka, o czem mem honor zawisłomiej Szano-
wnych Rodziców i Opiekunów.—**Prokopowicz.**
1-2 — 11180 —

Nauczyciel Szkoły Realnej w Warszawie
Antoni Żółtowski,

zawiadania rodziców i opiekunów uczącej się młodzieży, iż
przeniósł mieszkanie swoje do domu pod Nr 15, przy ulicy
Nowy Świat, i że w nadchodzącym roku szkolnym, równie
jak dawniej, przyjmuje na mieszkanie uczniów tak Szkoły
Realnej, jako też Gimnazjów; dla jednych i drugich przygo-
towana jest odpowiednia pomoc naukowa —2-3—11047

Kursa przygotowawcze do egzaminów rządowych na Nau-
czycieli, rozpoczynają się z początkiem Sierpnia r. b. Pro-
fess rowie specjalni do każdego przedmiotu.

Zapis na Pensji
B. Grabkowskiej,

każdziennie od godz. 12-tej do 4-tej, Żabia Nr 5-ty.
1-3 — 11212 —

Potrzebna jest Bona francuzka

w średnim wieku na przewinę. Wiadomość ulica Aleksan-
drja Nr 11 nowy, dom Dubeltowicza, Nr 9 mieszkania, na
2-giem piętrze. 2-3 — 11071 —

Profesorowie Warszawskiego

Uniwersytetu w prowadzonych przez
siebie klinikach udzielają chorym przy-
chodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następu-
jące dni i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12
do 1, w szpitalu S-go Ducha, **prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od go-
diny 9-11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Ko-
siński.**

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej
natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gar-
dła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki od
11-12, w szpitalu S-go Łazarza, **prof. Trautvetter.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11
do 12, w szpitalu S-go Ducha, **prof. Lambl.**
—1982—130—0

ZARZĄD

STOWARZYSZENIA „MERKURY”

Z powodu kończącego się w b. m. terminu do składania
marek za ubiegłe półroczce, Zarząd przypominając o tem
Członkom Stowarzyszenia prosii ich o składanie marek w kan-
torze Stowarzyszenia, celem zapisania ich do listyżeczek u-
działowych. 2-2 — 10668 —

Jeszcze tylko przez krótki czas

trwać będzie
przy ulicy Długiej w domu W. Dückerta (sklepu Nr 30)

SPRZEDAŻ

wielkiego wyboru APARATÓW MAGICZNYCH

dla sztukmistrzów, amatorów i dzieci.
Każdy z kupujących aparat, otrzy-
muje kompletne objaśnienie użycia
takowego.

Szanownych moich kuzmanów
mam honor zawiadomić, iż otrzymał
świeży transport nadzwyczaj intere-
sujących aparatów.

Wszelkie żądania zamiejscowe, będą z wszelką punktual-
nością wykonane, wraz z nadesłaniem objaśnienia. Cennik
gratis.—**R. Music,** fabrykant aparatów magicznych.
4-6 — 10756 —

ALKAZAR. Teatr niemiecki. Dziś: Mutterregen c-
der Die neue Fanchn.— Jutro: Der
Ball zu Ellerbrunn.— Tańce.— Der Liebestrunk.

Redaktor **Herman Benni.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 16 (28) Юля 1875 г.

Patrz Dalszy ciąg i Dodatek.

JAKÓB PIK

ulica Miodowa Nr. 497,

przygotował znaczny zapas Maszynek Amerykańskich do
wybijania pestek z wiśni przy robieniu Kompotów,
Konfitur i Marynat. Maszynka wybiją około 120 pestek na
minutę bez uszkodzenia owocu, sztuka **rs 3.**

Przykrywy hermetyczne do słoików od **15 kop.** sztuka.
Najnowsze **Filtry Japońskie** stołowe do oczyszczania
wody.

Najnowszy wynalazek!!!—**Flyn Salcynowy** kilka jego
kropeł utrzymuje dłuższy czas w pierwotnej świeżości **mięso,**
nabiał, piwo, etc., bez psucia, smaku tegoż. Nieomylnym
tym środkiem od niejakiego czasu wszędzie już zagranicą
się posługują.

Wyłączna sprzedaż w zakładzie **Jakóba PIK,** ulica Miodowa 497. Flaszka litrowa kosztuje **75 kop.**
2-3—11048—

ADMINISTRACJA ŻEGLUGI PAROWEJ

NA RZECE WIŚLE

Zawiadamia niniejszem, że od dnia 18 (30) b. m. t. j. od
Piątku jezda pasażerska paropływem osobowym do Płocka,
przywróconą zostanie i jak wpiery trzy razy tygodniowo:
w Poniedziałki, Środy i Piątki, parostatek o godzinie 8-mej
z rana z Warszawy do Płocka odpływać będzie.
3-3 — 11155 —

Z dnia 26 Lipca r. b. otwarta została na Nowym-
Świecie, wprost ulicy Święto-Krzyżkiej pod Nrem 70
nowym, gdzie targ Sutkowski

Fabryka Wyrobów Ślusarskich wraz ze Składem Wyrobów Żelaznych

pod firmą **K. Osieński et Comp.**

Poleca własnej fabryki **Węgi decymalne, Łózka
żelazne** dla dorosłych od **rs. 5 1/2.** Okucia do drzwi
i okien polskie i francuzkie; przyjmuje obstalunki na
takowe z przybieciem lub bez i przyjmuje wszelkie ro-
boty w zakresie ślusarstwa wchodzące. Fabryka daje
porozumienie dwuletnie, za wyroby z własnej fabryki,
przytem polecamy znaczny wybór **towarów żelaznych**
zagranicznych i krajowych, fabryki i takowe po ni-
ższych cenach sprzedajemy. Z czem mamy honor polecić
się Szanownej Publiczności.—**K. Osieński et Comp.**
1 3 — 11039

W nowo otworzonym

Magazynie Warszawskim Wyrobów St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorium

przy ulicy Nowy Świat Nr 43.

Oprócz wyrobów kosmetycznych i toaletowych, są w roz-
maitych gatunkach: Pepsy, Perkale, Kretony i zabawki dzie-
cinne, po cenach stałych, umiarkowanych.
1-6 — 11183 —

P. Sielużycki Paweł, syn Joachima,

we własnym interesie zechce się zgłosić do Kancelarii Główniej
Hr. Hr. Zamojskich, ulica Rymarska Nr 6.
1-1 — 11168 —

PUGILARES,

W dniu 27 b. m. zostawiono
za udowodnieniem odebrać go można
w Składzie Papieru Antoniego Szustra, Plac Teatru Nr 473.
1-1 — 11208 —

Dolina Szwajcarska.

(Vallée Suisse).

OPERA FRANCUZKA

pod dyrekcją

Panny Emilji Keller.

Mecredi 16/23 **Barbe bleue.**
Biletów na miejsca 1 sze, 2-gie i 3-cie, można nabyć ce-
dziennie od 10 ej rano do 4 ej po obiedzie w cukierni W-go
Thour na Krakowskim-Przedmieściu. —10725—

ELDORADO Towarzystwo dramatyczne pod dyrek-
cją p. **TRESELA.** Jutro: **Księżniczka
Trebizondy.**—Wczoraj było osób 765

ALHAMBRA. Towarzystwo dramatyczne pod dyrek-
cją p. **TRAPSZY** Dziś: **Piękne Co-
orgianki.** Jutro: **Nieodwołalnie** ostatni raz opera włoska
Folieto czyli **Męczeńnicy.**

TIVOLI. Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p.
GRABINSKIEGO. Dziś: **Nasi**—Jutro: **Pię-
kna Galatea**—**Dwie teściowe.**—Śto za sto.

ANTOKOL (na Pradze). Dziś: **Qui pro quo.**
Flisacy.—Jutro: **Emancypowani**—**O chlebie i wo-
dzie.**

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

Krakowsk.-Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr 7
Sprzedaje Maszyn systemu **Whelera i Wilsona**
po cenach następujących:

1° Maszyna systemu **Whelera i Wilsona no-
żna, stolik i przykrywadło** zamknięte orzecho-
we, po **rs. 30, 35, 38, 42,** a to stosownie do fabryki i
dobroci wyrobu.

2° Maszyna systemu **Whelera i Wilsona no-
żna stolik orzechowy, bez przykrywadła,** po **rs.
28, 33 i 37,** a to stosownie do fabryki i dobroci wyrobu.

Kupujący do rozprzedaży na prowincję, otrzymują
korzystny rabat. 18-0-15256

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur przeniosło swój kantor na ulicę Bie- lańską Nr 6, wprost hotelu Lipskiego

Wykonywa wszelkiego rodzaju roboty asfaltowe, kryje ła-
chy tekturą asfaltową własnego wyrobu, oraz poleca Cement
Portlandzki. 5-24 — 10149 —

OPERATORKA ODCISKÓW,

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawio-
ne odciski operują bez bólu i użycia ostrych narzędzi w cią-
gu 5-ciu minut.

Osoby interesowane przyjmują każdodziennie od godziny
10-tej do 12-tej i od 3-iej do 5-iej.

Ulica Nowy-Świat Ur 55 pierwsze piętro. **BIELIŃSKA.**
5-6 —10365—

TEATR LETNI.

Dziś: **Małżeństwo w Chinach.**— Jutro: **Małżeństwo
w Chinach.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ dnia 28 Lipca 1875 roku

	Żądano	Płacono
	rs. kop.	rs. kop.
Półimperiały rs. 5 kop. 95		
Dukaty Holenderskie rs. 3 kop. 47 1/2		
Pruskotalary w bil. rs. 1 k. 68 1/2		
Austrij. flor. w bil. k. —66 1/2		
Obliży skarbowe 100 rs. (od kup.)		
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	95
Listy Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	96	95
Listy Zast. nowe 5 wroc. z r. 1869	94	60
Listy Zastawne m. Warszawy 1 s.	90	45
" " " " " II s.	90	35
Listy Likwidacyjne rs. 100 . . .	82	35
Obligacje k. s. l. Terespołskiej.		
Bilety Banku Cesar. z r. 1860 . .	100	—
Now. Ros. pał. prem. z r. 1864 . .	229	50
" " " " " oSTEMPL. . .	229	50
" " " " " z r. 1863. . .	229	50
" " " " " oSTEMPL. . .	229	50
Akcyje Drogi k. War.-W. za sztukę	90	50
Akcyje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	74	—
Akcyje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	156
Akcyje Dr. żel. War.-Terespołsk. . .	118	50
Akcyje Banku Handl. War. rs. 250.	—	276
Akcyje Banku Dyskontow. Warsz.	—	242
Akcyje W. T. ubezpiecz. od ognia.	—	—
Akcyje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	101	100
Akcyje T. Łazienek i Łazni rs. 100	—	—
Akcyje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—
Akcyje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—
Akcyje " " " Józefów rs. 250	—	—
Akcyje " " " Dobrzeńskich rs 500	—	—
Akcyje Lipop Rau i Lewenstein 1000	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie rs. 103 kop. 21 rs. — k. —		
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 40.		
01 Likwidacyjnych kop. 63 1/2.		
Od Listów Zastawnych nowych kop. 50.		
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 162 1/2.		
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 80 rs 106 k. 50.		
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 2 1/2, je. 7 k. 22 1/2		
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 kop. 45 rs 83 k. 25		
Wiedeń; Wek. 2 m. za 100 rs. 96 k 75 rs. — k. —		
Akcyje Banku Handlowego w Łodzi rs. — żądano rs.		

GENY TARGOWE

(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Świ-
sława Ostrowskiego i Sp-ki.—Warszawa. 27 lipca r. 5.
Pszennica: za korzec funt. 242 pstra rs. — kop. — do
jasno-pstra — 7.00., **biała** — 7.20 wyborowa — 7.35
Zyto: wagi 232 polskie rs. 5 00 — 5.10, ruskie — 5.00
Groch: wagi 262, owarzony rs. —, na paszę,
— —; **Jęczmień:** wagi 202 rs. 3.30 — 3.75 **Owies,**
wagi 142 rs. 2.90 — 3.30; **Wyka** wagi 262, rs. —, **Kse-
pak** wagi 210, rs. 7 00 do 7.30; **Rzepak** wagi 210, rs. — do
—; **Koniczyna** wagi 250 biała rs. — do —; **czarwona,**
rs. — do —.

Cena okowity dnia 27 lipca.

Hurtow. skład. wiadro od 639^g, 642^g gar. od 208 — 2 9.
Pojedyncza szynkaraka 211 — 212.
stosunek garnca do wiadra 100:307 1/4

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. —, dziś rano cie-
pła st. 15.2, w południe ciepła st. 18 4. Barometr:
761 mm. (Pogoda).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 2 c 4-

Wydawca **Gustaw Gebethner.**

Kronika zagraniczna.

× Ważny wynalazek pod względem optycznym zrobiony został przez jednego z wyższych oficerów stojącego w Temeszwarze, pułku piechoty. Jestto narzędzie do wymiaru odległości, — w rodzaju wysuwanej lunety, dającej doskonały rezultat obliczonej odległości od miejsca w którym się patrzy znajdując do punktu na który rzeczona luneta jest skierowana. Wynalazek ten okazał się tak dokładnym, że pewien wiedeński mechanik chciał go nabyć dla siebie za 4,000 złotych, ale wynalazca nie przyjął tej propozycji i zamierza sam udać się do Wiednia, aby swój wynalazek przedstawić ministerjum wojny.

× Szwedzka flota handlowa liczy obecnie 2,497 okrętów żaglowych, unoszących razem 119,604 nowych łasztów i 461 statków parowych mieszczących razem 17,968 nowych łasztów o sile 20,421 koni. Wporównaniu z rokiem 1874 liczy w r. 1875 więcej o 261 okrętów żaglowych i 53 parowych.

× Soldene, angielska śpiewaczka, która i w Nowym Orleanie na powodzeniu występowała, doznała niedawno na scenie szeregów obrazu. Po wykonaniu przez nią ulubionej arji rzucono jej z łoża pierwszego piętra wspaniałe bukiet. Artystka dziękując ofiarodawcy wdzięcznym uśmiechem za dar tak miły, schyla się by go podnieść, gdy wtem bukiet usuwa się z przed niej, powracając do łoża, pociągnięty przywiązaniem do niego niedojrzałym sznurkiem. Panna Soldene wytoczyła młodemu anglikowi proces o obrazę, za którą też bukietodawca na karę pieniężną skazany został.

× Bodaj to być skąpym, jak niejaki Bagnacarlo w Romanji, we Włoszech, zmarły niedawno. Za życia żył on tak skromnie, że otoczenie jego było zgorzzone, a ci którzy znali świetny stan jego majątkowy, robili mu nawet wymówki. „Po śmierci za to będziecie mnie błogosławili,“ odpowiedział spokojnie Bagnacarlo. I w istocie pozostawił teraz milion lirów na same cele dobroczynne, lubo na swój pogrzeb zapisał tylko 50 lirów. Dom swój przeznaczył mianowicie na zakład kalek, któremu zapewnił odpowiednie uposażenie; nadto zaś znaczne fundusze legował na zakład sierot i szpital.

× Chcąc wśród lata przechować przez dłuższy czas mięso w stanie świeżym i smacznym, kładzie je Japończyk, jak donosi „Deutsche Land. Ztg.“ w wagę porcelanową i polewa nasamprzód ukropem, tak, żeby zupełnie pokrywał sztukę mięsa, potem leje na powierzchnię wody tyle oliwy, żeby ta uniemożliwiała przystęp powietrza. Tak schowane mięso ma się trzymać bardzo dobrze. Stężenie białka na powierzchni już pod ukropem także podobno wpływa na powstrzymanie psucia.

× Subskrypcja we Francji na powodzie dotknięte rodziny daje dobry obraz wpływu dzienników. Najwięcej zebrała dotąd, bo 160,000 franków „Temps,“ „Rappel“ 80,000 franków, potem „République Française,“ „Siècle,“ „Univers“ i t. d. Ostatnie zebrały od 15 do 25 tysięcy franków.

× Wychodząca w mieście Wizalji (w Kalifornji) gazeta „Delta“, donosi swym prenumeratom, że zamiast opłaty abonamentowej, przyjmuje również siano i drzewo, lecz w szczapach niekrótszych od 15 cali.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

Na zasadzie § 58 Ustawy Towarzystwa, Dyrekcja tegoż ma honor podać do wiadomości pp. Akcjonariuszów następujące dane co do biegu robót i dostaw, odnoszących się do budowy drogi żelaznej Nadwiślańskiej po dzień 1 (13) czerwca r. b.

Roboty ziemne przy budowie planty. Przystąpiono do robót na trzech oddziałach drogi, zatwierdzonych przez Ministerjum Dróg i Komunikacji a wynoszących w ogóle 175 werst.

Robotników, a mianowicie grabarzy począwszy od końca kwietnia r. b. było na linii 2,900 ludzi. Do d. 1 (13) czerwca wykonano robót ziemnych 45,000 sażeń kubicznych t. j. około 25% ogólnej ilości tych robót na wspomnianych trzech oddziałach.

Nabycie gruntów. Na mocy układów dobrowolnych, nabyto 337 dziesiątyn gruntu.

Mosty i przepływy. Ośm mostów mniejszych ukończono, na pozostałych zaś przystąpiono już do robót. Materiałów przygotowano i dostawiono na miejsce robót do 45%.

Rur z żelaza lanego do przepływów dostawiono około 70%.

Budowa wierzchnia. Na rachunek skontraktowanej ilości podkładów dla trzech oddziałów dostawiono już na linję około 60%, Szyny stalowe obstalowane zostały w fabrykach Niemieckich: „Union“ „Bochumer Verein“ i „Laurahütte“, które dostawiły już 127,000 pudów wyrobionych przez siebie szyn.

Akcesorja do szyn. Zamówiono w fabrykach krajowych, które dostarczyły już 4,500 pudów.

Tabór. Parowozy zamówione zostały po części w Berlińskiej fabryce „Borsiga“, po części zaś (37 sztuk) w Kołomeńskiej fabryce maszyn, w zamian za lokomotywy pochodzące z obstalunku Rządowego, których przyjęcie jest dla towarzystwa obowiązującym.

Telegraf. Przybory telegraficzne zamówione zostały w Rossji, i słupy już się rozwożą po linii od Iwanogrodu do Łukowa. Komunikację telegraficzną, postanowiono urządzić przed dniem 1 (13) grudnia r. b.

Projekty budowy innych oddziałów drogi żelaznej Nadwiślańskiej dotąd jeszcze zatwierdzone nie zostały, lecz pierwotny projekt Towarzystwa, przerobiony odpowiednio do wymagań Ministerjów wojny, oraz Dróg i Komunikacji, i przedstawiony pod ich zatwierdzenie w połowie miesiąca maja r. b., pozostaje obecnie w rozpoznaniu tychże Ministerjów.

3-3 —10791—

— Juljusz Zejdowski, akuszer, syfilidolog, przybył na stały pobyt do Warszawy i zamieszkuje przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 41, 1sze piętro od frontu, w domu gdzie zakład fryzjera Lipink, przyjmuje chorych od godziny 8—11 i od 3—6. —2-3—10620

— Dr Aleksander Hertz, lekarz i akuszer, przeniósł swe mieszkanie z Nalewek na ulicę Elektoralną, Nr 7. Przyjmuje chorych u siebie w domu od 4ej do 6ej. Ubogich bezpłatnie. 5-6—10577—

— Kancelarja Henryka Elzenberga, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przeniesioną została na ulicę Długą, 2 nowy, 1sze piętro od frontu, dom Wgo Wasiliewa. 6-6—10255—

— Dr Tadeusz Wieniawski, (Homeopata,) mieszka obecnie przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 65. Chorych przyjmuje z rana od godziny 8—10, po południu od godziny 4—6. 4-5—10536—

KRAJOWA KOPALNIA WĘGLA

„JAN.“

oprócz codziennie nadchodzących znacznych transportów węgla kamiennych z najlepszych kopalni szląskich pochodzących składy moje otrzymują także całą produkcję obecnie do 1,500 korey dziennie wynoszącą, węgla kamiennych grubych z kopalni naszej własnej „Jan“ w Dąbrowie, których okazy na zeszłorocznej wystawie tutejszej zyskały ogólne uznanie, a w wielu tutejszych i sąsiednich fabrykach wypróbowane i z najlepszym rezultatem, bo prawie nieustępują w niezem najlepszym węglem Szląskim, zostały już na całoroczną potrzebę pokontraktowane. Przy coraz większym jednak rozwoju produkcji Węgla z kopalni „Jan“ aby przekonać Szanowną Publiczność, że i krajowemi siłami może być ze znaczną oszczędnością należycie obsłużoną, W składach moich otwartą jest detaliczna sprzedaż tychże węgla po cenie następującej:

Za korzee węgla grubych twardych miary Warszawskiej z odstawą w wozach zamkniętych, cecha Magistratu co do rzetelności miary opatrzonej po kop. 85.

Kostkowych bez miału odpowiednich do opału kop. 80.

Wyłączna sprzedaż węgla z kopalni „Jan“ tylko w Składach moich.

F. Lapiński.

Kantor i Skład Główny ulica Jerozolimska Nr 35. —262—

OBICIA PAPIEROWE

Molety do okien i Ceraty

NAJTANIEJ

Sprzedają się w Składzie

SEWERYNA MAZUR I S-ki

w Pałacu Blanka, obok Ratusza

13-0 —5885—

Najnowsza Metoda

udziela lekaje pisanie poprawnego tak dorosłym jak i dzieciom, zapewniając szybki postęp. Płaca miesięczna rs. 6 i więcej.—R. Krajowski, Nauczyciel Kaligrafji wyżaj patentowany. ulica Przejazd Nr 5. 2-3 — 11088 —

FABRYKA MEBLI GIĘTYCH I POSADZEK „WOJCIECHÓW” Aurelego Hr. Poletyło.

Pierwsza ta i jedyna w kraju fabryka rozszerzywszy swoją działalność i powierzony kierownictwo robót zdolnym specjalistom, wyrabia różne meble gięte, nie tylko nie ustępujące wyrobom zagranicznym, ale przewyższające je gustownem i trwałem wykonaniem. Ceny zaś na detale znacznie są niższe od zagranicznych, a pp. Kupcom biorącym znaczniejsze partje, fabryka odstępjestosownyrabat.

Filja fabryki i Skład główny przy ul. Gęsiej Nr 14 posiada znaczny wybór gotowych mebli i POSADZEK masiv dębowych, bukowych w różnych przemianach z drzewa zupełnie wysuszonego, w tafłach przygotowanych, tylko do ułożenia, po cenach od kop. 75 do rs. 1 kop. 5 za łokieć kwadratowy.

3-6 — 10800 —

Skład Herbaty Kijachtyńskiej

firmy

PIOTRA ORŁOWA,

ulica Miodowa Nr 496.

Przeniosłszy ekspedycję hurtową herbaty do oddzielnego składu, znalazłem sposobność pomieszczenia znaczniejszej ilości niektórych produktów, a tem samem rozszerzenia ich sprzedaży zarówno częściowej jak i w większych partjach. Sprzedaje mianowicie: **Cukier** na głowy, rżnięty i we wszelkich innych formach ze wszystkich znaczniejszych fabryk, **Kawę** rozlicznych gatunków, **Krochmal** angielski ryżowy Colmana (skład główny wyłącznie w moim magazynie), **Swiece** Newskie, **Farbkę** wyborową do bielizny i **Cykorję**, z czem wszystkim mam honor polacie się względem Publiczności. Jednocześnie zawiadamiam licznych amatorów kawy „Jawa,“ że oczekiwany ten gatunek nadszedł już do handlu mego.

4-6 — 9936 —

W Radomiu do sprzedania

Dom Murowany

z ofeynami i ogrodem fruktowym i warzywajm, w ogóle dzies. 5 (mórg 10) za cenę rs. 9000, dochód z mieszkań rs. 600, z ogrodu rs. 400. Wiadomość bliższa u Patrona Silnickiego w Radomiu. 2-3 — 11067 —

Znaczny Transport

PRAWDZIWEGO

Cementu Robinsa

JAKO TEŻ:

Cementu Portlandzkiego

nadszedł do Kanteru

Przedsiębiorstwa Robót Asfaltowych i krycia dachów tekturą,

Leopolda Meyer

Hymarska Nr 6,

i poleca się takowy po cenach umiarkowanych.

4-12

—10666—

MODELE PAPIEROWE,

czyli formy zupełnie dopasowane do figury, na wszystkie ubiory damskie, można dostać w Zakładzie nauki kroju sukien damskich A. Gałęckiej. Ulica Długa Nr 32 drugie piętro wprost bramy Hotelu Polskiego. 6-6 — 9220 —

WENTYLE

przelotne i kątowe z lanego żelaza z flauszami i mosiężną osadą do pary i wody, używane powszechnie zamiast mosiężnych kranów będąc stosunkowo tańsze i trwalsze:

1/2"	3/4"	1"	1 1/4"	1 1/2"	1 3/4"	średnicy
Rs. 4,30	k. 5,10	6,10	7,60	10	12,10	za sztukę.
2"	2 1/4"	2 1/2"	2 3/4"	3"	3 1/2"	średnicy
Rs. 14,20,	18,40,	21,	24,20,	29,90,	37,80	za sztukę.
4"	4 1/2"	5"	5 1/2"	6"	średnicy	
Rs. 44,20	52,50	60,90	68,30	78,80	k. za sztukę.	

Też same bez flausz z gwintem zastosowanym do rur gazowych, a mianowicie w wymiarach od 1/2" do włącznie 2" śred. używanych sprzedajemy od 1/2" do 1 1/4" a od 1 1/2" do 2" średnicy a kop. 30 a kop. 50 na sztuce taniej od powyższych cen.

Wentyle te są na składzie w dostatecznej ilości, przeto obstalunki wykonane być mogą bezwzględnie.

Generalna Agentura na Królestwo Polskie
wytworów fabryki
pp. Schaeffer et Budenberg w Buckau Magdeburg
Kraft et Kuksz,
34-0 -15117- w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

Magazyn Bielizny i Główny Skład Wyrobów z Wełny Sosnowej **T. Strakacz i Syn,** Zakład egzystujący od r. 1835, przy ulicy Miodowej Nr 435 (12), otrzymał transport nadzwyczaj dogodnych nowego wynalazku

Uniwersalnych Spinek do koszul damskich i męzkich

które będąc opatrzone osobliwej konstrukcji patentową maszynką, pr. y włożeniu nie gniją, nie pękają, nie prują dziurek. Oprócz tego są bardzo trwałe, najnowszych modeli i w cenie dla każdego przystępnej, bo od 75 kop. do 2 rs. za parę. Osobom z prowincji, które pod naszym adresem nad szła rubla, wysyłamy franco parę uniwersalnych spinek.
1-1 -11162-

Magazyn Towarów Łokciowych

Nowe Miasto w ŁODZI Nowe Miasto
Nr 9. dom p. Reimana Nr 9.

Nowo otworzony w mieście Łodzi przy ulicy Nowe Miasto w domu W-go Reimana vis à vis W-go Jarocińskiego **Magazyn Towarów Łokciowych francuskich, angielskich** oraz rozmaitych wyrobów z pierwszorzędnych fabryk krajowych, w nader wielkim asortymencie i rozmaitym guście. Właściciel onego pracując przez kilkanaście lat w najrenomowańszych magazynach tego rodzaju w Warszawie, poleca się łaskawym względem Szanownym mieszkańcom miasta Łodzi i jego okolic, zapewniając, że tak pod względem wyboru, jakoteż i gustu, starać się będzie zadowolić łaskawą dla niego Publiczność. — **Ludwik Krykus.** Kupiec II Gildji. 2-6 -10371-

NOWO-ZAŁOŻONY MAGAZYN MEBLI

przy ulicy Miodowej i Senatorskiej w Pałacu Grabowskich Nr 495 (3) zaopatrzonej został w znaczny wybór doborowych najnowszych fasonów **Mebli** warszawskich i zagranicznych, a także różne **Mebel** używane w dobrym stanie, **garnitury** wyściełane, w kolorach rysów wełnianych, jedwabnych i aksamitem, po cenach nader umiarkowanych. Kontentuje się małym zyskiem, aby Magazyn swój zjednał sobie ogólne uznanie. Polecam się Szanownej Publiczności prosząc o łaskawą pamięć. 2-6-10394-

Nowa Pralnia Bielizny.

W dniu 17 b. m., otwartą została Nowa Pralnia Bielizny w Alei Jerozolimskiej Nr 15, w domu W. Pola, wykonywa wszelką robotę akuratywnie i bez domieszki chemicznych, — z czem poleca się Szanownej Publiczności.
-10796-3-3

Geny niższe od dnia dzisiejszego

Cement Portlandzki
po rs. 5 kop. 75

Cegły Ogniotrwałą
Ramsaya
po rs. 57 kop. 50

Glinkę Ogniotrwałą
po rs. 7.
poleca

GŁÓWNY SKŁAD CEMENTU

WIKTORA WERTHEIM

Ulica Graniczna Nr 14.
(gdzie Instytut Wól Mineralnych).
1C-9 -8771-

SZAF A

Hpowa do sukien, podwójna i Kredens takich (potrzebujących reparacji), do sprzedania przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 21, drugie piętro, a także **Zuzeczko** małe jesienne, ulica Szpitalna Nr 4, w dziedzińcu, 1 piętro.
-11192-1-1

Do sprzedania za rs. 20:

stół, kanapa i dwa fotele polсандrowe, za cenę umiarkowaną, Podwał Nr 4, w Składzie Wódek.
-11153-1-1

DOM

murowany w Warszawie z placem frontowym do budowania, w bliskości ulic Krakowskiego Przedmieścia i Nowego Świata, przynoszący dochodu brutto rs. 4,100 rocznie, z pożyczką miejską przyznana, jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w składzie cygar na Nowym Świecie Nr 29 nowy.
-10863-2-3

Wieczysta dzierżawa.

10 lub 15 włók gruntu w glebie żyznej, w tej liczbie pięć włók nadrzecznych, dwukośnych łąk, o pół mili od stacji Chotyłów (na drodze Terespolskiej) odległe wraz z rybołówstwem jest do podziału na kolonja i oddanie w wieczystą dzierżawę pod korzystnymi warunkami. Wiadomość w składzie herbaty firmy Piotra Orłowa, Miodowa Nr 493.
-11193-1-3

Rolety do okien.

Przy obecnej porze zmiany lokali, ziarzyć się może potrzeba urządzenia lub uregulowania rolet, — zaopatrzony się przeto w znaczny zapas rolet, z płótna szarego wełbowego, z wyszyciem i frendziami, takowe w cenie rs. 2 do rs. 2 kop. 50, z kompletnym urządzeniem i przypasowaniem do okien, uskuteczniłem. Polecając się względem Szanownej Publiczności, załączam adres: Ulica róg Leszna i Karłowickiej Nr 670, za Cukiernią, w zakładzie Parasolnika.
-10975-2-3

Jest do sprzedania **Fuzja**

Dubeltówka Lefosze,

fabryki P. Stapfa, celnie strzelająca i pięknie odrobiona. Leszno Nr 8, wiadomość u stróża.
-10305-3-3

Z powodu zmiany mieszkania jest do sprzedania **Regulator** ścienny, bijący pół godziny i stołowy brązowy **Zegar**, bijący pół godziny pod kłosem, za przystępną cenę. Wiadomość na Rycerskiej ulicy pod Nr 9 u Kalinowskiego.
-11139-1-1

Dom Zdrowia

D-ra ZDZIENSKIEGO,
Sosnowa Nr 6.

Przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych wszelkiego rodzaju, tak mężczyzn jak kobiety. Pijący wody, lub używający kąpeli znajdują wszystko, co może się przyczynić do dobrego skutku w leczeniu. Miejsce ogród, mleko prosto od krów, troskliwa pomoc i ścisła kontrola lekarska są ważnymi czynnikami przy zwalczaniu choroby. Bliższe szczegóły u deregulującego, **Marszałkowska Nr 48** lub na miejscu.
-10662-6-6



Towarzystwo Przemysłowe Handlowe
Uładówka.
Skład Główny ulica Rymarska N 471a. Zawiadami, iż stosując się do potrzeb tułtejszych, wyr. by wódek swej dystylarni, po-segregowała na numera, mianowicie wódkę słodką, oznaczone zostały Nr 2, 3 i 4, nie-słodkie zaś pozostają jeden numer — Cena wy-robów tych zast-sowana jest, tak dla publicz-ności jak i dla handlujących, do cen tu w Warszawie praktykowanych. — Sprzedań odbywa się na miarę i batelzi. — 8888-10-10

Medal zasługi otrzymany na wystawie w Wiedniu 1874 r.

EAU DENTIFRICE
DU
DOCTEUR PIERRE
(WODNA ZĘBY, D-ra PIERRE)
członka fakultetu medycznego w Paryżu.

3 PLACE, DE L'OPÉRA, 3
PARYZ

Znajduje się w wszystkich aptekarzy, w składach aptecznych w perfumerjach i u fryzjerów.

CEMENT

Angielski Portlandzki
CEGLĘ I GLINKĘ OGNIOTRWAŁĄ

poleca Skład
Juljana Simmler
Róg Bielańskiej i Tomackiego Nr 60 Jab.
-9290-11-12

WARKOCZE

z rośliny indyjskiej w różnych kolorach lek-kie i trwałe a nadzwyczaj tanie. Wiadomość ulica Marszałkowska Nr 38, na dole, od fron-tu na lewo. Tamże dostać można płótna, chustek do nosa i materji czarnej francu-kiej.
-10304-2-3

Suknie Damskie

odpowiednio wysaganiem gustu i mody, wy-konywają się w Pracowni Kostekkiej pod Nr. 4, przy ulicy El korralnej, obok Banku.
-10995-2-6

Jest do sprzedania
FAETON

nowy, na jednego lub parę koni, oraz **Brycz-ka** węgierska nowa. Ulica Chłodna Nr 35 nowy.
-11015-2-3

Para Koni

szpakowatych powozowych, rosyjskich, młodych jest do sprzedania, przy ulicy Mazowieckiej, Nr policyjny 7, wiadomość u Rzędy domu.
-11185-1-2

Do sprzedania

na Pradze przy ulicy Wołowej, Nr domu 4, przy Grochowskich rogatkach: wóz do wożenia ciężarów prawie nowy, wózków zbożo-wych dwieście, wyłomaczka do bielizny za-granicznej fabryki, nieużywana, nowa, waga dziesiętna, szeseniaków najczystszej rasy dwa, jeden z nich Ceter drugi Pointer, obydwa czarne.
-11170-1-3

Fabryka Papierosów

K. TEOFILIDY.

Ma honor zwrócić szczególną uwagę Szano-wnej Publiczności na 2 nowe gatunki Papierosów zwijanych pod nazwą „Synopa“ i „Dziudze“ po cenie 30 kop. za 100 sztuk.

Papierosy te pakowane po 25 sztuk pomi-mo swej tanioci są dobre i eleganckiej ro-boty, szczególnie zaś odznaczają się Papiero-sy Dziudze nie ustępując w niżej 1/2 kopie-kowym Papierosom.
-10720-5-6

Rs. 6,000.

Potrzebne są na 1 numer domu murowanego w Warszawie. Bliższa wiadomość w godzi-nach rannych, w ogrodzie przy ulicy Koszyki Nr 1, w mieszkaniu Budowniczego.
-11197-1-3

Wiadomość dla PP. Restauratorów i in-nych Handli.
Do Handlu BRACI WRÓBEL
nadszedł transport

Sera Szwajcarskiego

w małych kregach, około 20 funtów krag, gatunek bardzo dobry.
Cena w całych kregach za funt po kop. 25
Na pojedyncze funty po kop. 30.
5-6 -10760-

Na pierwszy numer hypoteki po Towarzy-stwie domu w Warszawie, przy przynajmniej ulicy położonego, potrzebna jest

Pożyczka rs. 5,000
bez pośrednictwa osób trzecich. Adresa pro-szę zostawić w Redakcji Kurjera Warszaw-skiego pod lit. E. B. Nr 22. -11028-3-3

SKŁAD

Herbaty Chińskiej
B. Małachowa,
istniejący od r. 1852 W Lipcu r. b przeniesionym został z ulicy Bielańskiej do domu własnego przy ulicy No-wy-Swiat, Nr 43; o czem zawiadamia-jąc Sz. Publiczność, ma zaszczyt pole-cić się Jej łaskawym wstępowem.
3-3 -10335-

Jest do sprzedania kilka
POSSESJI
a mianowicie:

1. przy ulicy Hożej pod Nrem. 14.
2. przy ulicy Kruczej pod Nrem 5, o pię-trze z dużym i pięknym ogrodem.
3. Trzy place pod budowę przy ulicy Pa-wiej wprost więzienia pod Nrem 2329/30 po łokci kwadratowych 2,800 fronta łokci bieżą-cych 42 1/3.
4. przy ulicy Marszałkowskiej — wprost ko-szar duży i piękny ogród — służyć może na fabrykę lub inny zakład.
5. Murowanka tuż za rogatką Mokotowską po lewej stronie gdzie był zajazd, do tego karczma, dużo zabudowań i kawał pola oko-ło łokci kwadratowych 72,500 — posesja ta służyć może na fabrykę wyrobów palnych, lub innych tego rodzaju przedmiotów. Wiadomość pod Nr 5, ulica Krucza, zastać można w po-łudnie od 12 do 4, wieczór od 8.
3-4 -10926-

Wywabianie plam

oraz cerownia i pralnia chemiczna, przywraca splamionym i zniszczonym mate-rijom poprzedni lustr i nowość. Jasna Nr 1 (róg S-to Krzyżkiej).
-10888-3-3

FURMANKI

psro lub jedno konne, mogą mieć zaraz zaję-cie, na lat dwa. Wiadomość w składzie wę-gli kamiennych i drzewa opałowego Stefana Beck, ulica Jerozolimska Nr 23.
-11170-2-3

Ostateczna wyprzedz **Odeskich Papie-rosów**, fabryki **Dymitrakopulo**,

50 procent Rabatu,

w składzie papieru i galanterji **B. Bolce-wicza**, Nowy Świat Nr 41. -10905-3-3

Dorożka i 4 Konie

do sprzedania, może być i mieszkanie. Solec Nr 42.
-1106-2-3

Nakłady Spółki Wydawniczej Księgarzy w Warszawie.

Z BIBLIOTEKI MIĘDZYNARODOWEJ

zapowiedziane prospektem 6 tomów wyszły z druku i zawierają:
Bagehot W., O początku narodów, przekład z angielskiego, rs. 1.
Bain A., Duch i ciało, mniemania o ich wzajemnym stosunku, tłum. z angielskiego rs. 1.
Balfour Stewart, Zasada zachowania energii. Wykład początkowy o energii i jej prawach. Tłom prof. Wł. Kwietniewski, kop. 90.
Pettigrew J. Dr., Ruch zwierzęcy. Tłom. prof. Dr. Nawrocki, rs. 1 kop. 50.
Schmidt O., Nauka o pochodzeniu gatunków i darwinizm. Tłom. prof. A. Wrześniowski, rs. 1 kop. 35.
Tyndall J., Woda jej kształty i przeobrażenia, jako obłoki i rzeki, lód i lodniki, tłum. prof. K. Jurkiewicz, kop. 90.
Nabywający wszystkie sześć tomów jednorazowo płacą rs 5, z przesyłką rs. 6.

SZEKSPIR W. Dzieła dramatyczne.

Przekład St. Koźmiana, J. Paszkowskiego i L. Ulricha.
 Wydanie ozdobione 545 drzeworytami, 8 zeszytów. Cena zeszytu kop. 30.
 Całe dzieło składać się będzie z 50 zeszytów.

SCHLOSSER F. K. Historia XVIII i XIX wieku.

do upadku Cesarstwa francuzkiego.
 Cena pierwszych czterech zeszytów po rs. 1 dalszych po kop. 60.
 Przedpłata na całe 8 tomów rs. 16. Z przesyłką rs. 18 które mogą być wniesione częściowo

BAUMEISTER W. Chów trzody chlewnej,

przełożył z niemieckiego R. Brühl. Rs. 1.

Dwanaście odczytów popularnych.

1. **Bluntschli**, Założenie Unii Amerykańskiej, w roku 1787.
 2. **Bohn**, Szczepienie ospy.
 3. **Claus C.**, Pszczoły.
 4. **Cohn F.**, Światło i życie.
 5. **Helmholtz**, O stosunku nauk przyrodzonych do ogółu wiedzy.
 6. **Müller Aug.**, Jak powstały pierwsze istoty i jak z nich następnie wytwarzały się gatunki
 7. **Oppenheimer Dr. Z.**, Wpływ klimatu na człowieka.
 8. **Perty**, O pasyżach w naturze organicznej.
 9. **Schmoller G.**, O wynikach statystyki zaludnienia i obyczajów.
 10. **Virchow**, Pierwotne ludy Europy.
 11. **Virchow Rudolf**, Pokarmy i artykuły spożywcze.
 12. **Waldbrühl Wilhelm**, Wiara w czary w obec badań przyrodniczych.
- Cena każdego odczytu kop 15, z przesyłką kop. 20. **Wszystkie razem rs. 1 kop. 50,** z przesyłką rs. 1 kop. 80.

Gebethner i Wolff, Michał Glücksberg.

Maurycy Orgelbrand, G. Sennewald, Edward Wende.

KSIĘGARNIA

S. Czarnowskiego i Sp.

otrzymała na skład główny
Bierzyński. Postęp,
 broszura. Cena kop. 15.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach i Agenturach jej na prowincji.
 —11134-1-3

W dniu 28 Lipca (9 Sierpnia 1875 r. o godzinie 1 1/2 z południa, sprzedane zostaną w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale feryjnym, w drodze działu w dobra ziemskie **SKARGÓW (Jeneralski zwany)**, w powiecie Grojeckim położone, w bliskości fabryki cukru. Licytacja zacznie się od summy rs. 16350. Vadium rs. 1200. Blizsze szczegóły oraz zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzyć można w kancelarii podpisane-go Obrócnicy w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nrem 14 zamieszkałego.

Ksawery Tatarkiewicz,

11177-1-3 Patron.

NAUCZYCIELKA

posiadająca język francuzki i muzkę i przedmioty klasyczne, za stół i stanację żyćzy udzielać kilka godzin dziennie. Wiadomość w Rekomendacji Guwernantek, dom Röslera, Krakowskie Przedmieście Nr 85. —11187-1-1

URZĘDNIK,

mający upoważnienie Zwierzchności Szkołnej, pragnie trzymać u siebie na stacji uczniowski lub zakładów naukowych z korepetycją przedmiotów i ciągłą konwersacją w językach: ruskim, francuzkim lub niemieckim. Wygoda i opieka wszelkie, ceny umiarkowane. Blizsza wiadomość: ulica Krakowskie Przedmieście dom Nr 8 nowy, 2 piętro, w obojętnie, mieszkania Nr 9. —11157-1-6

Zawiadamiam, że potrzebni są jeszcze

dwaj Nauczyciele,

filozofy, z odpowiednimi świadectwami do Zakładu naukowego męzkiego w Przasnyszu. Interesanci raczą się zgłaszać listownie. Adres do Andrzeja Ubysz w Przasnyszu.
 —11157-1-4

PANNY,

obeznane kompletnie z strojami damskimi, poszukują się pod korzystnymi warunkami do nowo założonego Magazynu Stroj w Toruniu od 15 Sierpnia. Blizsza wiadomość udzieli Skład Białawatów i Mód Wgo Wł. Lewity et Comp., dawniej A. Włodkowskiego, ulica Senatorska. —11152-1-3

OSOBA

kompletnie uzdatniona do krawieczyny, żyćzy sobie w którym z domów prywatnych pracować, ktbij takowej potrzebował raczy się zgłosić na ulicę Złotą, Nr 11 nowy, do pp. Wysockich, w obojętnie. —11153-1-3

Potrzebny jest zdolny

Dependent

do Kancelarii Rejenta na prowincji. Blizsze szczegóły w Redakcji Kurjera.
 —11171-1-3

W Zakładzie Nauki Kroja Sukien Damskich A. Gałeczkiej, przyjmuje się

PANIE

do nauki z mieszkaniem i stołem. Ulica Długa Nr 32 na 2 piętrze. —11172-1-3

Potrzebna jest

PANNA

do maszyny i podręczna, do bielizny, ulica Ordynaska Nr 6, w pracowni Górskiej.
 —11184-1-1

Potrzebna jest

PANNA

na prowincji, wydoskonalona w krawieczynie, posiadająca system kroju pani Renne. Blizsza wiadomość: ulica Przwrynek Nr 4, mieszkania 6. —11043-2-5

OBRAZ ŚWIATA ROSLINNEGO

młodemu wiekowi ofiarowany

przez autorkę

Wieczorów Czwartkowych

z licznymi drzeworytami w tekście, wyszedł z druku nakładem księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA.

Cena egzemplarza rs. 2 kop. 25, w oprawie w tekturkę rs. 2 kop. 60, w płótno angielskie rs. 2 kop. 80. Do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych.
 4-6 —10550—

Magistrat Miasta Warszawy.

W dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głosaa in plus, na sprzedaż części placu miejskiego, pod Nr 2910 w Warszawie, przy ulicy Jerolimskiej położonego, obejmującego powierzchnię 105157,09 stóp kwadratowych rosyjskich, czyli łokci kwadratowych polskich 29443 wraz z znajdującymi się na nim zabudowaniami.

Licytacja rozpocznie się od ceny jednego rubla za łokieć gruntu, a za zabudowania od rubli 2546 kop. 65.

Koalkurenki nie żyćczy stawać do licytacji głosnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczetowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich i w Gazecie Policyjnej. 2-3 —10840—

Rejent Kancelarii Ziemiańskiej

W WARSZAWIE.

Zawiadamiam, że na żądanie osób interessowanych i z mocy upoważnienia Prezesa miejscowego Trybunału, sprzedany zostanie przez jawną licytację **Zakład drukarski** po niedgdy Janie Jaworskim a to w dniu 18 (30) Września 1875 roku o godzinie 11 z rana. Licytacja odbywać się będzie w miejscu istnienia zakładu, w pałacu Stanisława Hr. Potockiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415 (nowy 15), a rozpocznie się od summy rs. 5932 kop. 84, jako taksa wykazanej, każdy zaś chęć licytowania mający, winien przedewszystkiem w duchu obowiązujących przepisów udowodnić prawo utrzymywania przez drukarni, okazując piśmienne na to pozwolenie właściwej władzy, tudzież złożyć na ręce podpisanego Rejenta kaucję rs. 1000 w biletach bankowych, jakie n'utrzymujacemu się przy kupnie zaraz po ukończeniu licytacji zwrócone będą. Szczegółowy spis przedmiotów zaklad rzeczony składających i warunki sprzedaży przejrzyć można w kancelarii hipotecznej podpisanego Rejenta w gmachu Sądu Appellacyjnego Nr 487 istniejącej, w godzinach od 10 do 2 z rana oraz od 4 do 6 pu południu — **Wojciech Słwiński.** 1-2 —11181—



TELEGRAM.

TANIOŚĆ I ELEGANCJA.

Na Sezon Letni otrzymał wielki wybór eleganczek z najlepszych angielskich, francuzkich i austriackich materiałów **Ubiory Męzkie.**

GENNIK (PREIS-CURANT): Letnie Sak-Palto od rs. 12 do 22. Letnie Garaktery od rs. 14 do 25. Czarny Frak od rs. 18 do 22. Czarne Tużurki od rs. 16 do 24. Czarne taktietowe Garnitury od rs. 22 do 28. Marynarki Alpagowe od rs. 4 k. 50 do rs. 5 k. 50. Marynarki czarne kamlotowe od rs. 8 do 12. Sak-Palto Alpagowe od rs. 7 k. 50 do rs. 10 kop. 50. Alpagowe i Płócienne Garnitury dla dzieci od rs. 2 do rs. 4 k. 50. Ubiorki dla dzieci od rs. 5 do 10. Sak-Paltka dla dzieci od rs. 6 do 8. Dwiecinne taktietowe Ubiorki od rs. 8 do 10. Granatowe Bluzy do konnej jazdy od rs. 8. Kurtki do pelowania od rs. 8. Szlafroki dubeltowe od rs. 10 do 18. Spodnie w różnych gatunkach od rs. 4 do rs. 7 k. 50. Angielskie Płaszczki gumowe od rs. 10. Angielskie Burki od rs. 12 do 20.

H. SAMET,

Krawiec z Wiednia, **STEFANSPAC, Nr 2.**

Obecnie w Warszawie, ulica Senatorska, dom Wgo Epsztejna, Nr 22.

43-0 —8039—

Potrzebna na Pensję

NAUCZYCIELKA,

z upoważnieniem Wiadomość u pośredniczącej Załęskiej Nr 16, ulica Senatorska.
 —10976-3-3

Obywatelka Wiejska,

żyćzy sobie przyjąć miejsce do zarządu domu w Warszawie, lub też na prowincji. Wiadomość pod Nr 5/1420, róg Złotej i Zielnej u Fryderyka Mauch. —11176-1-2

Magazyn Strojów i Sukien

DAMSKICH

Emilji Stypińskiej,

istniejący od lat 5 ciu, przy ulicy Elektoalnej, wprost Szpitala Nr 17, z dnia 8 Lipca przeniesionym został na ulicę Rymarską Nr 12, do oficy na 1-sze piętro, (obok Szajpu Wgo Lessera), gdzie jak i poprzednio, są roboty gotowe, oraz przyjmują się zamówienia na wykończenie z powierzonych meterjałów. —10456-7-15

CHŁOPCY

porządnych rodziców, chęćcy się wyuczyć pilnikarstwa, mogą się zgłosić na ulicę Hożą pod Nr 1445E, 35. —11131-1-3

KOBIETA

w średnim wieku, dobrze wychowana, mówiąca po francuzku, żyćzy przyjąć obowiązek do matkowania młodym panienkom lub do towarzystwa starszej osoby, może się zajęć gospodarstwem domowym, szyciem, podobne obowiązki już spełniała, na co posiada chlubne świadectwa. Na żądanie może tylko na kilka godzin przychodzić. Adresa proszę zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. M. —10820-2-2

Starszy Felczer,

praktykujący przez lat 13 w jednym z tutejszych szpitali, ze wszystkimi czynnościami felcerskimi obeznany, poszukuje odpowiedniej posady, w Cukrowni lub w drugim zakładzie, bądź w Warszawie lub też na prowincji. Łaszawe oferty uprasza się złożyć w Redakcji Kurjera Warszawy, pod adresem G. G. Nr 2100. —11174-1-3

Upraszam Osobę,

którą spotkałem w Piłce na rogu Zakroczymskiej i Franciszkańskiej ulicy, o złożenie swego adresu do Redakcji Kurjera, pod literą B. C. —11166-1-1

MAMKA

wiejska ze świeżym pokarmem, znszduje się przy ulicy Zapiecek Nr 2. Stróż wskaże. —11165-1-1

Z upoważnienia Władzy Naukowej przyjmuję z siebie uczniów na stancję, za wynagrodzeniem rocznie rs. 260, zapewniając im wszelką możliwą opiekę i staranie. Ulica Żórawia Nr 19, mieszkania 22, blisko Gimnazjum IV. **Henryk Pletkiewicz.** —11050-2-3

Poszukuje się Dzierżawcy lub Wspólnika,

z odpowiednim kapitałem do Dystylarni wódek. Wiadomość na Pradze, przy ulicy Brukowej Nr 405, u właściciela. —Tamże potrzebny jest wykwalifikowany **Dystylator.**

PANNY

kompletnie usdatnione i podręczne, potrzebne są do magazynu mód J. Lulla, ulica Długa Nr 17. —10551-6-6

Operator-Fotograf

zdolny, znaleźć może niezwłoczne zajęcie w zakładzie fotograficznym p. Maksymiljana Fajansa. —10968-3-3

Młody człowiek,

Agronom, mogący złożyć 2.000 rubli kaucji, życzy sobie przyjęcie obowiązki Rządy na wsi. Reflektanci raczą się zgłosić na ulicy Brackiej Nr 7, mieszkania 9. —11057-2-3

Do Apteki w Kaluszyńcu, potrzebny jest

UCZEŃ

Wiadomość na miejscu lub w Apteczce W. Huberta, Plac Grzybożeki w Warszawie. —11149-2-3

Pomocnik-Geometra,

poszukuje na rok bieżący zatrudnienia u którego z pp. geometrów kl. 2. Przyjmuje wszelkie czynności miernicze bezpośrednio, biorąc na siebie obojętne poświadczanie swoich robót przez geometrów przysięgłego. Osoby interesowane dokładniejszą wiadomością powezną w hotelu Polskim pod Nrem 47, pomiędzy godzinami 9 a 12 i 3 a 5. —11129-2-3

MAMKA

brunetka, młoda, z obitym pokarmem jest przy ulicy Tamka Nr 14, u Akuszerki. —11188-1-1



Machiny parowe

paryżskie z kotłami stojącymi nadzwyczaj praktycznej konstrukcji.

Tokarnie

najnowszych konstrukcji różnej wielkości tak do pasów zastosowane jak i pedałowe.

Wiertarnie

francuskie różnej wielkości i konstrukcji.

Heblarnie

do żelaza i innych metali.

Tłocznie (Sztance)

do wybijania dziur w blasze z nożycami.

Nożyce

do krajania blachy i żelaza.

Machiny

z pilami okrągłymi i taśmowymi.

Krażki

szmerglowe i odpowiednie do tychże Maszyn.

Paleca po cenach nader umiarkowanych. Skład Maszyn i Wyróbów Technicznych

H. SOMYA,

w Warszawie Marszałkowska Nr 41 (nowy) 20-0 —3348-

Deszło do mojej wiadomości, że z rewersu jaki w roku 1866 dnia 29 Października dla zmarłego Józefa Szatkowskiego, na sumę rs. 2169 kop. 15 wystawiałem zamiar mają korzystać, ostrzegam prędko, niegdyśnego nabywcę, że rewers ten nie ma żadnej wartości a tem więcej ceja onegoż.

Ignacy Kozłowski.

—11001-3-3

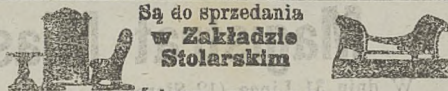
MAMKA

młoda, zdrowa ze świeżym pokarmem u akuszerki Tyczyńskiej, ulica Ordynaska Nr 11. —11159-1-1

Jest do sprzedania: **WIOLON-CZELLA** z roku 1760 (za rs. 135), **ALTÓWEK** (wraz z pudł. za rs. 20), **NOTY** na instrumenta różne. Same lub z fortepianem (Duety, Trii, Kwart. Kwin), oraz **ZEGAREK ZŁOTY** (za rs. 25) Ulica Wiejska Nr 3, wiadomość u stróża. —11205 1-1

Do sprzedania Stół wielki

dębowy, z lipowym blatem, sdatny dla rysujących plany, kręcących ubiory, rękawiczki i t. p. przedmioty. Wiadomość na miejscu, Krakowskie Przedmieście Nr 7, w zakładzie L. Kunickiego. —11021-2-2



Są do sprzedania w Zakładzie Stolarskim

RÓŻNE MEBLE.

Garnitury wysłane i kryte, Szafy, Kredensa, Stół obiadowy, Krzesła, Tualety, Łóżka sztywne, Komody i inne Meble. —Są także i używane. —Ulica Żórawia Nr 10, piąty dom od Placa S. Aleksandra. —Ad. Lewanowicz. —10305-5-6

Z powodu braku miejsca, jest do sprzedania

Garnitur Mebli

składający się ze stołu, kanapy, 2 foteli, 6 krzesel, wiadomość: ulica Lechno Nr 45, w bramie na dole 2-gie drzwi. —10729-5-6

Garnitur Mebli

mahoniowych, jest do sprzedania za cenę przystępną z powodu wyjazdu, przy ulicy Dzielnej Nr 17 domu, mieszkania 10. —11146-2-3

Są do sprzedania

MEBLE

rozmaitego rodzaju garnitury, szafki, sofy, biurka damskie i męskie, toalety, fotele przed biurka, ezeszlaki, łóżka sienniki, materace po cenach jak najniższych. Ulica Bielańska Nr 4 nowy, u Tapicera. —11193-1-3

Są do sprzedania

MEBLE

Garnitury wysłane i pokryte rypsem, Sofy, Fotele, Napoleonki, Łóżka i t. p., na prowincję z opakowaniem, po cenie b. taniej. Ulica Bracka Nr 13, u Tapicera L. Brenert. —11073-2-6

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania MEBLE

kozeta, dwa napoleonki szelonym rypsem kryte, stół okrągły orzechowy, tualeta mahoniowa, dwa łóżka z materacami sprężynowymi i inne. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 18, mieszkania 4. —10915-3-3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, urzędowej roboty, silnie zrobiony, za nader przystępną cenę. Ulica Senatorska Nr 20, u Tapicera, vis à vis kościoła Śgo Antoniego. —11063-2-3

W domu pod Nr 34 przy ulicy Krakowskie Przedmieście, są do sprzedania różne

MEBLE,

fortepian mahoniowy o 7 oktawach, lustro, o bejrzeć można codziennie od godziny 9 z rana do 1 w południu i po południu od godziny 4 do 6 stróż wskaze. —11039-2-3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, złożony z 2 foteli, 6 krzesel, kanapy, stołu przed kanapę i stolka do kart orsz lampa. Wiadomość w Red. Kurjera Warszawskiego. —11186-1-2



W Nowym magazynie Fortepianów i Pianin, przy ulicy Sto-

Krzyńskiej wprost Jasnejdom W. Włodkowskiego, Nr 25, jest do sprzedania za 190 rs. Fortepian palisandrowy o 7 oktawach, 4 sprężkami, zupełnie świeżo wyrestaurowany jak nowy, z mocnym i przyjemnym tonem, także są Fortepiany i Pianina nowe i używane do wynajęcia i sprzedania **K. Fritsche.** —10842-3-3

Pokój

z osobnym wejściem bez mebli, jest dla jednego lub dwóch kawalerów zaraz albo od 1 go Sierpnia, za przystępną cenę do wynajęcia, na Nalewkach pod Nrem 30, stróż wskaze. —11055-2-3

Pokój umeblowany

wśród miasta, blisko staty Kopernika, widok na piękny ogród. Jest zaraz do wynajęcia, wraz z usługą 12 rs. miesięcznie. Blizsza wiadomość: Krakowskie Przedmieście Nr 7, w kantorze Nauczycieli, Guwernantek i Bon Marji Dąbrowskiej. —11064-2-3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia zaraz

LOKAL

parterowy, składający się z 5 pokoi, przedpokojem, kuchni, piwnicy, góry i komórki na drzewo przy ulicy Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 7, za cenę zniżoną rs. 450 rocznie. Wiadomość na miejscu u stróża, lub w kantorze przedsiębierstwa przewozowego A. Wróblewski i Spółka, Trębacka Nr 11. —11056-2-2

Apartament

przy rogu Alei Ujazdowskiej i ulicy Pięknej w pałacu dawniej Kurta, obecnie W. Jan-kowskiej, składający się z 7 pokoi pysznie umeblowanych, na parterze, kuchni, pokoju dla służących, stajni i wozowni. Jest do wynajęcia zaraz miesięcznie lub do 1 Maja 1976 roku. Wiadomość u Ksawerego Smoleńskiego Patrona, w domu pod Nr 16 przy ulicy Długiej wprost Soboru. —11059-2-3

Do odnajęcia przy ulicy Instytutowej w domu Nr 4, od Sw. Michała lub wcześniej

Lokal

na 1 piętrze od frontu, składający się z 6-ciu pokoi, przedpokojem, kuchni etc. Tamże do sprzedania z powodu wyjazdu meble, lastra, brzozy etc. Wiadomość u stróża. —11182-1-3

Do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Tłomackie Nr 739a.

Sklep wystawowy, **Mieszkanie kawalerskie** składające się z 3 pokoi z balkonem.

1 wozownia na skład towarów. Tamże do sprzedania **Kareta** poczworna. Wiadomość na miejscu u Rządy domu. —11191-1-3

Przy ulicy Śliskiej, drugi dom od Wielkiej, pod Nrem 4, w nowo ukończonym domu, są do wynajęcia od Śgo Michała r. b. 17

różnych Lokali,

składające się z trzech pokoi, przedpokojem i kuchni i piwnicy. Wiadomość także u Rządy. —10921-3-3

Przy ulicy Twardej Nr 14 (1097), każdego czasu do najęcia

Cztery Pokoje,

przedpokój i kuchnia, świeżo odnowione, na 2-m piętrze od frontu. —11060-2-3

Pięć Pokoi

z balkonem, na 1-m piętrze od frontu, z pokojem oddzielnym dla służby, z kuchnią, piwnicą, drzwiami, może być dodana stajnia i wozownia lub nie, do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Wareckiej pod Nrem 6; wiadomość na miejscu u właściciela. —11025-3-3

POKOJE

Dwa lub jeden, zaraz są do wynajęcia z meblami i usługą, oraz do sprzedania **Wędlina Litewska i Peklowna.** Ulica Warecka domu Nr 1, na parterze, mieszkania Nr 2. —11023-3-3

Lokal z ogrodem

na Bawarię lub inny Zakład Bawaria dotychczas egzystująca od 10-ciu lat, w znanym miejscu od 2ch ulic, a z powodu skończenia się kontraktu pomiędzy właścicielem domu a piwowarem, od 1 Października r. b. jest do wynajęcia. Wiadomość u Rządy domu Nr 5/1240, przy ulicy Prostej. 2-3 —10956-

Mieszkanie do odstąpienia

Dwa Pokoje

od frontu na dole, z osobnym wejściem, z meblami lub bez, do 1 go Października, ulica Wspólna Nr 6, miesz. Nr 1, tamże jest **Fortepian** do sprzedania lub wynajęcia na ten czas. —11164-1-3

LOKAL

do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Trębackiej pod Nr 9 nowym; w domu zwanym Stankelera, składający się z Salonu, 7 pokoi z przedpokojem i kuchnią na 2em piętrze od frontu, lokal ten zaopatrzony w gaz w Żyrandolach. Wiadomość na miejscu u stróża lub przy ulicy Piwniej pod Nr 11 nowym u Rządy domu. —10751-5-6

Apartament,

z osobnym wejściem na 1 piętrze, składający się z 12 pokoiów, w których salon z dużym balkonem, łazienka i spiżarnia, oprócz tego kuchnia, stajnia, wozownia i różne wygody do najęcia od 1go Października b. r. Wiadomość u p. Piotra Dąbkowskiego, 22 Senatorska. —11105-2-3

Z powodu wyjazdu na wieś (do 8 Października), są do odnajęcia

TRZY POKOJE,

z przedpokojem, kuchnią i słewem, całym przyborem naczyń kuchennych i zupełnym umeblowaniem. Na 1 piętrze. Można je obejrzeć w każdym czasie: od godziny 8 rana do 8 wieczorem. Przy ulicy Zielnej pod Nr 20, w mieszkaniu Nr 16. —11003-3-3

Zaraz do wynajęcia z powodu wyjazdu przy rogu ulicy Brackiej i Alei Jeruzolimskiej Nr 13.

1) Apartament na 1-m piętrze, złożony z salonu z balkonem, 8 miu pokoi, kuchni, góry i piwnicy z dwoma wchodami, stajnią i wozownią za cenę roczną rs. 1.000.

2) Dwa obzerne pokoje na 1-m piętrze od frontu z oddzielnym wchodem za cenę roczną rs. 200.

Obydwa te mieszkania mogą być złączone w jedno.

Wiadomość w tymże domu w sklepie felczerskim. —10985-3-6

Jest do odstąpienia zaraz

SKLEP

na dwa miesiące, Bielańska Nr 12 nowy, dom Zawiszy: Znak: materiały piśmienne i norymberszczyzna, z urządzeniem. —11158-1-1

Sklep z Dystrybucją

cygar i papierosów, wraz z utersyljami. Wiadomość: ulica Królewska Nr nowy 5, w Dystrybucji. —10973-3-3

Sklep Wiktuałów

jest w każdym czasie do odstąpienia, przy ulicy Śliskiej pod Nrem 40 nowym. —10908-3-3

Z nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia

SKLEP

z pieczywem, przy ulicy Wierzbowej Nr 3. Wiadomość w tymże sklepie. —11121 2-3

LÓD

do sprzedania pud po Kop. 15, przy ulicy Aleksandrja, Nr 7, lub na Sewerynowie pod Jatkami. —10380-3-3

W Sobotę dnia 24 b. m. rano, pomiędzy godziną 4 i 5, przed sklepem piernikarskim przy ulicy Żabiej, zgubiono

Zegarek złoty męzki

wraz z łańcuszkiem długim także złotym naszyję zakładającym się. Łaskawy znalazca raczy zwrócić powyższą zgrabę do tegoż sklepu za nagrodą jakiej żądać będzie. Zarazem uprasza się PP. Zegarmistrzów o łaskawe zawiadomienie, gdyby ktoś sprzedawał. 3-3 —11042-

Nagrody Rs. 5.

Dwa tygodnie temu, jak zgubione zostały **papiery zeszyte**, z napisami: Akta Józefa Truszczyńskiego, Gumowskich. Szanowny znalazca raczy oddać takowe Józefowi Truszczyńskiemu pod Nr 11 nowy, przy ulicy Ś-to Jankiej, na 3-m piętrze, za powyższą nagrodą. —11074-3-3

Nagrody rs. 2.

W dniu 25 Lipca (w Niedzielę) rano zginiął z przed sklepu Szczeniak Wyżel maści ciemno-kasztanowatej, kołce łapek białe i pod piersiami. Uprasza się o oddanie pod Nr 12 nowy, ulica Kościelna około Panny Marji, do stróża Adama. —11150-2-2

W dniu 21 b. m. wieczorem w przejeździe dorozką z hotelu Wiktorja do kolei Petersburskiej, zostawiono w tejże

Pudełko czarne,

zawierające bilety adresowe Leubnera & Cochen, świadectwo na przewiezienie prób, oraz inne drobne przedmioty. Uprasza się łaskawego znaleźć o odniesienie takowego do hotelu Wiktorja za nagrodą. —11190-1-1

PIESEK,

charcik Angielski, pół roku mający, koloru kawowego zaginął. Łaskawy posiadacz zechce dać znać do Magazynu Mód, ulica Podwal Nr 7, za nagrodą. —11198-1-1

Дозволено Цензурою,